Nr. 156. Środa, 12. Lipca 1905. Rok 95.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., **pocztą** 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., **pocztą** 8 K; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą** 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub od 1 lipca do końca grudnia), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów zamianowała pocztmistrzami II. klasy drugiego stopnia:

pocztmistrza *ad personam* Władysława Niemczewskiego w Kozaczówce i ekspedyentów pocztowych: Maryę Dregowską w Zaborowie, Rozalię Fedorowiczową w Rzepienniku strzyżewskim, Maryę Bäumel w Dublanach, Maryę Szufel w Pysznicy, Maryę Gutkowską w Wybranówce, Maryę Makowską w Czchowie, Franciszkę Schneidrową w Czernichowie, Eugenię Kwiatkowską w Łopuszance-Chominie, Annę Hałanka w Mogielnicy, Aldonę Skorobohatą w Sokołówce obok Ożydowa, Felicyę Tyszyńską w Koropcu, Maryę Niżankowską w Tartarowie, Fryderykę Pniower w Lachowicach, Stefana Nawareckiego w Sorocku, Ludwinę Gadomską w Kumańczy, Janinę Nowicką w Zawoji, Stanisława Skopowskiego w Chorkówce, Henę Geschwind w Jodłowej, Dyonizego Hrycynę w Wołczkowcach, Teresę Węgrzynowicz w Rożnowie, Stefana Jaworskiego w Borzęcinie, Franciszka Siwka w Uhrynowie, Zofię Boddin w Siankach, Bronisława Cichulskiego w Świrzu, Zuzannę Solakiewiczowę w Łyścu, Maryę Magierską w Kalnicy, Ludwika Dekańskiego w Ihrowicy, Józefa Wędziłowicza w Gro[illegible], [illegible] Topolnickiego w Hulczu, Włodzimierza Korczyńskiego w Glińsku, Jana Karmańskiego w Kamieniu, Włodzimierza Miśkiewicza w Zassowie, Stanisławę Bobrowską w Jaremczu, Karolinę Męcińską w Spasie, Zygmunta Tremczyńskiego w Uściu solnem, Eugenię Kronenfeldt w Łomnej, Ludwika Drozdowskiego w Denysowie, Seweryna Kaczkowskiego w Witkowie nowym, Helenę Hermanową we Lwowie 14, dalej ekspedyenta pocztowego, Antoniego Cybyka w Majdanie sieniawskim, dla Jarosławia 2; ekspedyenta pocztowego, Jana Pitułko w Siemikowcach; pocztowego urzędnika pomocniczego, Mikołaja Hordyńskiego, dla Grodziska; wreszcie ekspedyentów pocztowych: Rozalię Brannerową w Hussakowie; Soprona Drzymalika w Bobrówce; Kazimierza Turzańskiego w Milatynie nowym; Jana Flaczkiewicza w Padwi.

B) nadała posady ekspedyentów pocztowych: w Laszkach zawiązanych, byłej ekspedytorce pocztowej, Aurelii Januszewskiej; w Karolówce obok Kołomyi, pocztowemu urzędnikowi pomocniczemu, Maryanowi Grabowskiemu; w Kalinowie, emerytowanemu komendantowi posterunku żandarmeryi, Bonawenturze Rydlowi; w Hrebenowie na dworcu kolei, naczelnikowi stacyi, Kazimierzowi Bartlowi; w Tęczynku, ekspedyentce pocztowej, Maryi Białkowskiej ze Skrzydlny; w Skrzydlnie, Janowi hr. Ponińskiemu; w Polance-Karol, ekspedytorowi pocztowemu, Leonowi Bernardowi z Męciny wielkiej; w Paryszczu, Kazimierze Piątkowskiej; w Borowy, pocztowemu urzędnikowi pomocniczemu, Janowi Kwaśniewskiemu; w Stratynie, ekspedyentce pocztowej, Michalinie Tomaszewskiej z Niezwisk; w Szczawnem na dworcu kolei, naczelnikowi stacyi, Janowi Radziejowskiemu; w Oknie ad Horodenka na dworcu, naczelnikowi stacyi, Zygmuntowi Żelechowskiemu; w Radenicach, wdowie po pocztmistrzu, Jadwidze Oknińskiej; w Rzęśnie polskiej, byłej ekspedytorce pocztowej, Teresie Ginilewiczowej; w Bilczu złotem, urzędniczce pomocniczej, Eugenii Hordziejewskiej; w Choczni, Oldze Kieryczyńskiej; w Polance wielkiej, ekspedyentce pocztowej, Laurze Hewricz z Podkamienia ob. Rohatyna; w Podkamieniu ob. Rohatyna pocztowemu urzędnikowi pomocniczemu, Rudolfowi Kolpy'emu; w Kniażem, ekspedyentce pocztowej, Aloizyi Michalewskiej z Wzdowa; we Wzdowie, byłej ekspedytorce pocztowej, Antoninie Pakiesowej; w Maksymówce na dworcu kolei, naczelnikowi stacyi, Janowi Brzezińskiemu; w Rytrze na dworcu kolei, naczelnikowi stacyi, Józefowi Szczepanikowi; w Ohladowie, pocztowemu urzędnikowi pomocniczemu, Bogumiłowi Opolecky'emu; w Majdanie sieniawskim, pocztowemu urzędnikowi pomocniczemu, Adryanowi Onyszkiewiczowi; w Wiszniowej nad Wisłokiem na dworcu kolei, naczelnikowi stacyi, Karolowi Pecowi; w Wiszniowie ob. Bukaczowiec, pocztowemu urzędnikowi pomocniczemu, Bogdanowi Szczawińskiemu; w Męcinie wielkiej, emer. komendantowi posterunku żandarmeryi, Aloizemu Gregorekowi.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 lipca b. r. do l. 100.549 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 3 do 10 lipca 1905. — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 11 lipca.*

### (Zakończenie prac parlamentu).

Korespondent nasz wiedeński pisze pod d. 9 b. m.:

(i) Posłowie rozjeżdżają się już do domów; chociaż bowiem oficyalne odroczenie

---

49)

HAJOTA.

## W POGONI.

CZĘŚĆ DRUGA.

### I.

(Ciąg dalszy).

Ryta parska nagle śmiechem.

Oldaniecki podnosi na nią lekko urażone oczy.

— Z czego się pani śmieje?

— Z ochoty do śmiechu. Nie wiem zkąd przypomniało mi się jedno zabawne francuskie określenie: *Pour bien manger une dinde truffée il faut être deux: la dinde et celui qui la mange.*

Oldaniecki nie podziela wesołości Ryty.

— W tym przypadku, indyczką było moje oczekiwanie, czy tak? — pyta sucho.

— Coś koło tego. Pan się obraził?

— Ależ bynajmniej.

Z wyszukaną grzecznością otwiera przed nią drzwi do sali jadalnej, lecz ręka mu drży szalonem zdenerwowaniem, które go nagle opadło.

Nie jest obrażony, tylko zły, bo śmiech Ryty i ten koncept francuski popsuły mu harmonię wrażenia, z jakiem szedł z nią przez te milczące, skąpane w świetle korytarze, mijając te wszystkie pozamykane drzwi gościnnych pokojów: puste gniazda turystowskich ptaków, z których jeszcze żaden nie nadleciał.

W jadalni, bardzo dużej i trochę nagiej, oprócz wielkiego, środkowego stołu, połyskującego tanim platerem i jeszcze tańszą porcelaną, przygotowano z boku stolik na dwie osoby i obstawiono go w półkole wysokiemi roślinami, co tworzy rodzaj altanki.

Naprzeciwko, przy ogromnym bufecie, spiętrzonym stosami talerzy, z serwetą zarzuconą na ramię i platerowanym czerpakiem w dłoni stoi wspaniały Rafael, mając obok wazkę dymiącej zupy i prostuje się z taką godnością, jakby trzymał straż nad urną z popiołami swych imperatorskich przodków.

Składa głęboki ukłon wchodzącym i przeprowadza Rytę tym specyalnym wzrokiem kelnera, który w każdej kobiecie, obiadującej z obcym mężczyzną, widzi jego kochankę, jedzącą ten obiad na koszt towarzysza.

— Myślałem, że będziemy mogli jadać w saloniku, po drugiej stronie — mówił Oldaniecki, gdy usiedli — tam o wiele przyjemniej. Ale *padrone* wytłómaczył mi, że potrawy stygłyby przez drogę.

— I tu jest bardzo miło — odpowiada Ryta z uśmiechem, czując, że należy załagodzić czemś poprzedni dysonans.

Nadzwyczajny czar czegoś rzadkiego i niespodziewanego udziela się jej urodzie Brunhildy od tego uśmiechu.

Oldaniecki daje mu się pociągnąć bezwiednie i pogodnieje.

— Tchnie tu zanadto restauracyą — mówi swobodniej — i to, jak pani widzi, restauracyą na urlopie.

— Może, ale czemu ten stół nakryty na tyle osób, skoro nikogo niema?

— Zapewne dla tej samej przyczyny, dla której państwa utrzymują zbrojny pokój. „Rosa di Monte“ pragnie być zawsze w pogotowiu.

Rozmawiają dalej w ten sposób: lekko, obojętnie, jakby to nie był ten pierwszy obiad we dwoje, na dalekiej obczyźnie, w tajemniczem ukryciu, zdobyty, zwłaszcza ze strony Oldanieckiego, kosztem stawki tak ryzykownej, że on sam nawet zastanowić się nad nią nie chce.

Woli patrzeć na jedzącą z wielkim apetytem Rytę, i myśleć, że ta kobieta ma w sobie kopalnie indywidualizmu, że nawet jej sposób używania noża i widelca jest jakiś odrębny, a co cenniejsze, artystyczny.

A pod przeciwległą ścianą, wyprostowany, nieruchomy, poprawiając co jakiś czas na ramieniu serwetę szczątkowym ruchem augustyana, drapującego togę, śledzi ich Rafael, zgorszony i zbity z tropu jednocześnie.

Przed zupą Oldaniecki kazał podać koniaku — najlepszą markę — i pili oboje, a *Signora* dwa razy więcej, niż on; z drugiej strony, ani ich oczy, ani ręce, ani łokcie, ani nawet nogi nie szukały owych ukradkowych spotkań, tak dobrze znanych kelnerskiej obserwacyi Rafaela.

Jedno i drugie nie może mu się poładzić w głowie, wie tylko, że ta „czarna“ cudzoziemka, czarniejsza od jego rodaczek, jest mu wstrętna, i ma do niej zdecydowaną pretensyę, że zastąpiła tamtą, której złocistym włosom przyglądałby się z taką lubością, skracając sobie nudę pilnowania zmiany talerzy.

I tak się dziwnie składa, że w obec tego męża, który z rozmysłem wytrąca ją za nawias swego obecnego życia, i tej artystki, która nie widzi najmniejszego powodu do zaprzątania sobie głowy wziętą w ów nawias żoną, postać Ali snuje się niewidzialna, przywołana, jak duch, wspomnieniem człowieka w lokajskim fraku.

— Pójdźmy na taras — proponuje Oldaniecki przy deserze. — Tam nam podadzą kawę, i jeżeli pani pozwoli, jakiego *spumante.* Zobaczy pani, jak się ślicznie siedzi, pijąc *Lacrima Christi* i patrząc na jego ojczyznę. Obstalowałem przytem taki piękny księżyc....

Wychodzą.

Taras willi „Rosa di Monte“ tak głęboko wsuwa się w morze na swych skalnych fundamentach, że strząśnięty przez balustradę popiół z papierosa Oldanieckiego leci prosto w wodę.

Jak uśpiona księżniczka leży w dole zatoka w poświatę księżycową spowita i przez sen cichym szmerem fal z sobą gwarząca; a nad nią strażnik-smok: Wezuwiusz zieje purpurową parą oddechu i parska śliną iskier ku przejrzystemu niebu, które zdaje się spoglądać na wściekłe miotanie się ziemskiego mocarza z pogodną słodyczą nieskończenie większej siły.

A u stóp gorejącej góry, gigantycznem półkolem usiadły światła Neapolu, Posilipo, Portici, niby milionowe stado smoczego ludu, migotliwe mrowie ukrytych w pomroce potworków, których otwarte drobne paszcze leją strugi ognia w bezdenną amforę toni.

I cała ta orgia płomieni, gdzieś z głębiny morza, aż pod strop niebieski bijąca, tryumfuje nad przesłoniętą srebrnym tumanem panoramą Sorrenta i wypełnia senny przestwór boską apoteozą prometeuszowego daru.

Ryta i Oldaniecki milczą czas jakiś, ona zapatrzona w nowe dla niej zjawisko, on nieco chmurny i niekontent.

(Ciąg dalszy nastąpi).

sesyi Rady państwa nastąpi dopiero, gdy Izba panów załatwi bieżące prace, to jednak sesya parlamentu jest faktycznie już zakończona. Prezydent Izby pożegnał posłów, życząc im przyjemnych feryj parlamentarnych i dodając, że o dniu i porządku dziennym następnego posiedzenia zawiadomi ich w drodze pisemnej.

Pracowano w ostatnich czasach z forsą ogromną, ale też mało który okres pracy parlamentarnej może się poszczycić takimi rezultatami, jak sześciomiesięczny okres tegoroczny. Po długoletniej posusze, okres to niezwykłego poprostu urodzaju; coś w rodzaju biblijnego lata tłustego po siedmiu latach chudych. Gdy się porówna poprzednią niemoc, rozprzężenie parlamentu, zupełny zastój całej maszyny parlamentarnej, z tą pracą gorączkową ostatnich sześciu miesięcy, uwieńczoną tak niezwykłymi rezultatami: po prostu trudno uwierzyć, że to ten sam parlament.

Zapewne, długoletnia poprzednia bezczynność dała się we znaki tak samemu parlamentowi, jak i jego stronnictwom, bo wywołała wśród całej ludności Państwa zniechęcenie; przyczyniła się zatem do tego, że przy zmianie stosunków parlament okazał chęć odrobienia dawnych swych zadań. Ale stworzyć warunki pomyślnej pracy dla parlamentu, ale tchnąć w niego ochotę do tej pracy i utrzymać dobre dyspozycye, ale skorzystać rozumnie z dobrego usposobienia stronnictw, przywrócić wśród nich harmonię i usunąć wszystko co tę harmonię mogłoby zakłócić i co mogłoby na nowo popsuć z takim trudem odzyskaną zdolność do pracy i porządek w parlamencie, ale wytknąć parlamentowi cele i poprostu poprowadzić go, pracą jego dla dobra Państwa i ludów, dla dobra samego parlamentu pokierować: to było już zadaniem Rządu, zadaniem wśród danych okoliczności podwójnie, niesłychanie trudnem. I oto każdy bezstronny krytyk musi przyznać, że br. Gautsch zadanie to spełnił z niezwykłą poprostu zręcznością i powodzeniem, że starania jego uwieńczył sukces najzupełniejszy, a to wszystko, co dotychczas zdołano osiągnąć, jest jego istotną, wielką zasługą.

Nie będziemy dzisiaj wyliczać wszystkich spraw pomyślnie załatwionych, które tutaj omawialiśmy po kolei, jak po sobie następowały. Ale Państwo ma dziś wszystko, czego w tej chwili potrzebowało. Dzięki br. Gautschowi i dzięki parlamentowi, stanowisko jego na zewnątrz i w obec Węgier wzmocnione przez załatwienie taryfy cłowej i traktatu handlowego z Niemcami; br. Gautsch rozwiązał lub załatwił szereg doniosłych wewnętrznych spraw i zagadnień, wprowadził na drogę pomyślnego, ostatecznego załatwienia, najtrudniejsze, najzawilsze i najdrażliwsze kwestye z polityki wewnętrznej; parlament uchwalił długie szeregi ustaw od przedłożenia w sprawie klęsk elementarnych, w sprawie refundacyi 70 milionów i w sprawie kontyngentu rekrutów, aż do przedłożenia o kredytach na koleje alpejskie, aż do prowizoryum budżetowego, właściwie budżetu sześciomiesięcznego. Na drogę pozytywną wprowadzona jest także kwestya upaństwowienia prywatnych kolei, w szczególności Nordbahnu a oświadczenie P. Prezydenta Ministrów w tej sprawie i w sprawie reorganizacyi zarządu kolei państwowych przyjęła cała Izba posłów z wielkiem zadowoleniem, w szczególności także w Kole polskiem żywo podzielanem.

Spokój pełen stanowczości, który tworzy jakby charakterystyczną cechę i wytyczne hasło dotychczasowej polityki br. Gautscha, odniósł dotychczas sukces wielki. Dobre usposobienie, wśród jakiego parlament zakończył swe prace i posłowie rozjechali się do domów, jest rękojmią, że i na przyszłość polityka ta ma wszystkie warunki powodzenia.

## Finanse Watykanu.

Sprawa uposażenia dworu papieskiego i naczelnych urzędów kościelnych, związanych ściśle ze Stolicą Apostolską, poczyna coraz częściej zajmować prasę zagraniczną i umysły tych, którym dobro Kościoła leży na sercu. Od wielu lat, a nawet wieków, zakorzeniły się optymistyczne zapatrywania na finanse Watykanu, które niedawno jeszcze nie dawały rzeczywiście powodu do obaw na przyszłość. W interesie prasy nieprzychylnej Kościołowi leżało nawet rozszerzanie przesadnych wieści o niezliczonych bogactwach Papieża, nagromadzonych w skarbcach Watykanu, do którego napływał złotą strugą „grosz wdowi i sierocy". Dopiero teraz poczęto trzeźwiej spoglądać na ową sprawę. Przestano się łudzić pozornym przepychem wystąpień publicznych dworu Ojca św, tem łatwiej, że ów dwór malał z miesiąca na miesiąc, uszczuplany przez brak funduszów na utrzymanie go w dawnej świetności. Pius X. dokłada ciągle starań, aby zaprowadzić jaką taką równowagę w budżecie Stolicy Kościoła: ta równowaga staje się jednak coraz trudniejsza do osiągnięcia — prawie niemożliwa.

Ktokolwiek był w Rzymie, kto choć raz jeden obszedł w koło Watykan, temu pozostaną napewne w pamięci owe gmachy, otaczające Bazylikę, owe mnóstwo pałaców, urzędów, mieszkań niezliczonych dostojników, biorących udział w zarządzie Kościoła, tego nie zadziwi wiadomość, że mimo wszelkich ograniczeń wydatki osobiste Papieża wynoszą 400.000 lirów, a procenta od kapitałów pokrywają tę sumę zaledwie w połowie. Ojciec św. opłaca sam, z własnej szkatuły, nuncyatury, delegacye, urzędy dworskie, utrzymuje gwardyę, jedyne w świecie muzea, zbiory i bibliotekę, w których mieszczą się niezmierne skarby sztuki i historyi całego świata, opiekuje się wszystkiemi instytucyami filantropijnemi Rzymu; wypłaca pensye i emerytury. Nic więc dziwnego, że troska finansowa zaciąży nieraz nad Watykanem, że brakuje środków materyalnych na pokrycie tak rozlicznych wydatków.

Rozdział państwa od Kościoła we Francyi pogorszył jeszcze sytuacyę. Na wskroś katolicka i zamożna Republika wspomagała dawniej hojną dłonią Watykan, a teraz musi dbać o siebie, musi sama pamiętać o potrzebach duchowieństwa i fundacyi religijnych, zdanych na łaskę wiernych. Dokąd mówiono tylko o oszczędnościach zaprowadzonych w etacie dworskim, o zmniejszeniu gwardyi szlacheckiej, łączeniu urzędów i uszczuplaniu dotacyi, reformy te nie budziły obaw, przemawiały raczej za doskonałym zmysłem praktycznym obecnej administracyi papieskiej. Teraz — zaczyna z poza tych wieści przezierać widmo konieczności. Watykan wyzuwa się powoli z dawnego przepychu, w który ustroiły go wieki Renesansu, Watykan liczy się z każdym groszem, bo zmusza go do tego potrzeba; bo poczyna brakować funduszów, na cele niezbędne, związane z dobrem Kościoła i jego zarządu. Stan taki nie jest prawidłowy. Nazwać go nawet można wprost szkodliwym dla interesów katolicyzmu, jeżeli się zważy, że Watykan jest przecież głową i duszą całego świata, że tam jednoczą się interesa duchowe milionowych rzesz wiernych, powiązanych z Papiestwem tysiącem idei i węzłów.

Chęć zaradzenia złemu rozbudza się coraz silniej, wywołana jednym z ostatnich faktów, że Stolica papieska nie posiada obecnie dostatecznych funduszów na utworzenie nowych a koniecznych delegatur apostolskich, o które proszą napróżno wierni, odcięci od świata cywilizowanego, pozostawieni na łaskę losów. Wyłania się więc projekt organizacyi Świętopietrza. Jeżeli każdy kraj katolicki, każda dyecezya i gmina przyłączą się chociaż najdrobniejszą kwotą do ogólnej sumy, jaką rozporządza Kościół na swoje cele, wówczas Papież odzyska dawną niezależność finansową i potrafi podołać tym zadaniom, jakie wkłada na Niego posłannictwo Boże Pasterza i Ojca ziem Chrystusowych.

## Położenie w Rossyi i w Królestwie Polskiem.

Wczoraj już wspominaliśmy, iż w Peterhofie, gdzie obecnie przebywa car z rodziną, zapanowała trwoga w obec groźnej postawy zrewoltowanych marynarzy w sąsiednim Kronsztadzie. Z ust do ust obiega pogłoska, że zamierzony jest atak na pałac carski, strzegą go więc od strony lądu najwierniejsze oddziały wojska, od strony morza zaś dwa gotowe do walki torpedowce z zupełnie pewną załogą.

Pobyt Mikołaja II. w Peterhofie nie przedłuży się zresztą zbytnio, pogłoskę bowiem *Koelnische Zeitung* o zamierzonym wyjeździe cara do Moskwy, gdzie ma on zamiar osobiście uroczyście ogłosić zwołanie reprezentacyi ludowej, stwierdzają już depesze moskiewskie. Oto nadeszła stamtąd wiadomość, że na przyjęcie carskiej rodziny urządzoną zostanie nietylko posiadłość Ilinskoje, należąca do zmarłego w. ks. Sergiusza, lecz także carski zamek Neskucz. Przybycie Trepowa do Moskwy w d. 18 lipca nie ulega wątpliwości.

Równocześnie przewietrzają i urządzają apartamenty dla „wysokich gości" w Królestwie Polskiem, w Spale. Kto z rodziny carskiej zjedzie tam na okres polowań, dotąd niewiadomo.

Z Petersburga donoszą do pism berlińskich, że w tamtejszej ósmej dywizyi marynarki znów wybuchły rozruchy. Marynarze skarżyli się na złą żywność, a gdy skargi nie odniosły skutku, wpadli do kuchni, zdemolowali kotły i całe urządzenie kuchenne.

Posiedzenia rady ministrów w sprawie projektu ministra Bułygina o zwołaniu przedstawicieli narodu — jak donosi *Now. Wrem.* — nie zostały jeszcze ukończone, i prawdopodobnie trwać będą do pierwszych dni lipca (st. st.). Najbliższe posiedzenie rady ministrów wyznaczone zostało na czwartek 24 czerwca (7 lipca). Zwłoka w ostatecznem załatwieniu sprawy zwołania „dumy państwowej" nastąpiła z powodu różnicy zdań, jaka powstała pośród członków rady ministrów w sprawie systemu wyborów. Właśnie nad tą kwestyą zastanawiać się będzie rada ministrów na najbliższych posiedzeniach.

Opracowany przez ministra A. Bułygina projekt Rady narodowej miał uledz zmianom w radzie ministrów, co nawet wywołało pogłoski o wyjeździe ministra Bułygina na czas dłuższy za granicę. Jakie zmiany rada ministrów poczyniła w projekcie, dowiadujemy się z *Birżewych Wiedomosti*.

„Rada narodowa, — piszą one — będzie miała ustrój, zbliżony do landtagu pruskiego, z tą różnicą, iż głos jej będzie czysto doradczy. Prawo wyborcze będzie służyło wszystkim obywatelom, liczącym co najmniej 25 lat wieku, bez różnicy wyznania, posiadającym *census* majątkowy lub odpowiednie dochodom swoim mieszkanie.

„W ten sposób wyborcami, a zarazem posłami mogą być wszyscy opłacający podatek od mieszkań pierwszej do ósmej kategoryj włącznie, a nadto wszyscy, wykupujący świadectwa na prawo przemysłu i handlu. Wybory posłów będą dokonywane zapomocą gałek. Prosta większość głosów będzie wystarczająca. W razie równej liczby głosów, nastąpi losowanie. Kandydaci nie będą wybierani. W razie braku nieodzownej liczby posłów, będą dokonywane wybory uzupełniające. System wyborów jest tak urządzony, że każdych 80 wyborców wybierze z pośród siebie, lub z pośród osób do tego uprawnionych jednego posła. System ten pozostaje bez zmiany również co do włościan, którzy na zgromadzeniach gminnych będą wybierali członków powiatowego zebrania wyborczego, w którem już wezmą udział mieszczanie i obywatele ziemscy. Wojskowi i urzędnicy policyi nie będą ani wyborcami, ani wybieralnymi. Projekt, po ostatecznem zredagowaniu przez radę ministrów, będzie złożony radzie państwa i rozpoznany przez nią w takim komplecie, jaki w danej porze się znajdzie".

*Słowo* petersburskie dowiaduje się, że dotychczas nie zostało zdecydowanem, czy rozpatrzony i zredagowany przez radę ministrów projekt zwołania przedstawicieli narodu ulegnie bezpośredniej sankcyi cara, czy też przedstawiony będzie przedtem na połączonem posiedzeniu wszystkich wydziałów rady państwa. Ogłoszenie projektu ma nastąpić bezwarunkowo 28 lub 29 b. m.

Na braciszków, wiszących tłumnie przy klasztorach prawosławnych, posiadających nieraz olbrzymie fortuny, padł strach. Pisma

---

11)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

## SIEDM CÓREK NA WYDANIU.

(z niemieckiego).

### IV.

(Ciąg dalszy).

Kapitan zamilkł i zadumał się słodko w marzeniach o przyszłości.

Ada bardzo chętnie by mu powiedziała, że była gotową mu towarzyszyć, bo ten piękny, słusznego wzrostu oficer bardzo jej się podobał ze swoim wspaniałym jasnym wąsem. Ale tak nie wypadało. Ograniczyła się więc na zapytaniu przeciągłym, zwykłym sobie tonem:

— Pan nie jesteś ambitny, hrabio Westerbrant?

— Nigdy w życiu! Ani odrobiny, rozumie pani? ani odrobiny nie mam ambicyi! — odpowiedział, śmiejąc się.

Sądząc, że nie pochwalała jego przekonań, dodał:

— Panią to może dziwi ze strony mężczyzny?

— Wcale nie.

— Ale ostatecznie, nie podoba się pani? nieprawdaż?

Wypowiedział to pytanie tonem nieco niespokojnym, ale Ada śmiać się zaczęła.

— Przeciwnie, podoba mi się!... To bardzo dobrze.

— Jakto! Pani znajduje, że mężczyzna nie potrzebuje być ambitnym!

Był zupełnie zdumiony temi słowy, gdyż od samych początków swojej karyery przyzwyczaił się uważać kobiety w ogóle za bardzo ambitne. Widział nieraz, jak zmuszały swoich mężów do służenia w wojsku aż do końca, do stopnia generała. A obecnie miał przed sobą młodą dziewczynę, która posiadała pod tym względem zupełnie odrębne zdanie!

Ada tymczasem jeszcze dodała:

— Do czego służy ambicya? Życie przecież i bez niej bardzo piękne.

Uszczęśliwiony, postąpił krok naprzód i stając przed nią, wyznał jej tonem człowieka, który zrobił nagłe odkrycie:

— Do pioruna! Jesteśmy jednego zdania!

Chciał mówić coś więcej, gdy nagle okrzyki i wybuchy śmiechu dały mu do poznania, że drzewo, pod którem stał, zostało oblężone i że został złapany. Klara, która od pewnej chwili stała pośrodku, skorzystała z jego roztargnienia i wzięła w posiadanie drzewo, które było jego „kątem".

Porucznik von Deyner był wściekły. Zauważył coraz większe zainteresowanie kapitana grubą Adą, a tymczasem ta głupia mała bliźniaczka przyszła i wszystko popsuła! Ostatecznie, nie tak bardzo złego się nie stało, bo i tak za chwilę zjawiła się Marya, prosząc wszystkich w imieniu matki do stołu.

— Czy rozmieścił pan swoich gości, panie von Gernopp? — zapytał spiesznie Deyner.

— Nic, mój drogi panie, dalibóg nie zrobiłem tego. Zresztą, nie sądzę, aby to było konieczne — dodał rozpromieniony stary szlachcic, który wygrał właśnie trudną partyę i był tak z tego dumny, iż zapomniał całkowicie o swoich córkach i gościach.

Ale młody oficer się obruszył.

— Pozwoli pan, panie von Gernopp, ale to, jest przeciwnie, rzecz bardzo ważna.

I natychmiast zaczął biegać od jednego do drugiego, mówiąc:

— Pani von Gernopp prosi, aby pan podał rękę....

Pani von Gernopp tymczasem gdzieś zniknęła. W zmieszaniu i zaniepokojeniu schroniła się na chwilę do spiżarni, gdzie już żadnych zapasów nie było. Skoro wróciła, rzekła w formie wymówki pani von Meerling „że chodziła rzucić okiem, chcąc się przekonać. czy wszystko w porządku".

Deyner poczynił poprawki w sposób, jaki mu się wydawał najstosowniejszy i kolacya się zaczęła. Zajął miejsce przy Lisbeth, a hrabia von Westerbrant siedział przy Adzie. Porucznik von Warnitz, rodzaj estety, marzyciela, został przeznaczony Stefanii, ale pomimo najlepszych chęci ze stron obu, atomy ich dusz nie mogły jakoś zespolić się z sobą.

Młody oficer nie widział wcale nic o jej „intelektualności". Nie wiedząc o czem z nią mówić, rozpowiadał jej bez przerwy o służbie wojskowej, o koniach i grze, w którą się przed chwilą bawiono. Stefania stawała się z każdą chwilą coraz sztywniejsza.

Przeciwnie zaś, bliźniaczki pysznie się bawiły. Otoczone były porucznikami, którzy na nieszczęście, nie zdawali się brać je na seryo. Marya utrzymywała równowagę, rozmawiając z wielkiem ożywieniem z kapitanem von Wünne.

Porucznik Heydrich, posiadający ostry język, żartował sobie z bliźniaczkami. — Skoro wypił kilka kieliszków wina, co zwykle jeszcze bardziej język mu rozwiązywało, zapytał nagle Fips, która wydawała się jeszcze mniejsza niż Klara:

— Czy pani wie, dla czego pani słyszy, jak trawa rośnie?

Młoda dziewczyna, myśląc, że w tych wyrazach tkwi jakiś komplement dla niej, zarumieniła się i rzekła z pospiechem:

— A dla czego?

— Bo pani bardzo blisko niej się znajduje.

Odpowiedź wywołała szalony śmiech w otoczeniu. Osoby siedzące wyżej, zaintrygowane, chciały wiedzieć co za powód tej wesołości.

— Niech pan nie mówi, proszę, niech pan nie mówi! — wołała Fips, której twarzyczka stała się szkarłatna.

Ale naturalnie musiano zaspokoić ciekawość tych, którzy pytali.

Kapitan von Pillbeck, człowiek nie pierwszej młodości, bardzo łagodny, o twarzy poznaczonej śladami po ospie, z włosami zupełnie siwymi, zwrócił się do Berty, która mu sąsiadowała i zapytał, co się stało.

— Kapitan Heydrich żarty sobie stroi z mojej biednej siostrzyczki — odrzekła smutnym tonem.

— I cóż w tem złego? — spytał kapitan.

— Nie powinno się nigdy żartować z istot upośledzonych z natury. One same już dość cierpią z tego powodu, a przecież nie są temu winne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kijowskie donoszą, że ostatnia mobilizacya dotknęła w znacznej mierze kijowskie klasztory męskie. Z klasztorów tych powołano braciszków zakonnych do służby czynnej: z klasztoru kijowsko-peczerskiego wzięto ich do wojska 150, z troickiego przeszło 40. — Oczywiście wyświęceni zakonnicy wezwaniu nie podlegali.

W tych dniach bawiło we Lwowie czterech pełnomocników największych księgarń warszawskich, które w przewidywaniu licznych zapotrzebowań podręczników szkolnych w języku polskim, już dziś pragną stanąć w pogotowiu na sezon sierpniowy. Pełnomocnicy dopuścili szturm formalny do tutejszych nakładców, którzy też wydobywają wszystkie posiadane zapasy druków, książki segregują, broszurują, dodrukowują, słowem czynią wszystko, co można, w dobrze zrozumianym interesie własnym i to tem skwapliwiej, ile, że goście warszawscy zapewniają, że i na warszawskim gruncie zaczną niebawem książki szkolne wyrastać, jak grzyby po deszczu. W każdym razie Lwów uszczknie w tych czasach sporo grosza od dziatwy polskiej z zaboru rossyjskiego.

Prawie ze wszystkich części Rossyi dochodzą wieści, iż spodziewany jest wielki nieurodzaj. Posucha trwa nieprzerwanie; w niektórych guberniach grozi klęska głodowa. W Królestwie Polskiem zbiory zapowiadają się bardzo pomyślnie.

## Echa buntu „Potemkina".

Z Bukaresztu donoszą pod dniem 9 b. m.:

Wczoraj oddano „Potemkina" w ręce rossyjskie. Dwa pancerniki rossyjskie w towarzystwie torpedowców zbliżyły się do portu w Constanzy. Ponieważ jednym z tych statków była „Sinope", o której „Potemkin" twierdził, że również miała się zbuntować, powstał w Constanzy wielki przestrach, który atoli zaraz się uspokoił, gdyż ujrzano, iż „Sinope" płynie pod flagą rossyjską.

Statki rossyjskie zażądały poddania się „Potemkina" wraz z załogą. Wytłómaczono im atoli, że załoga wysiadła już na ląd rumuński i znajduje się bezpieczna pod osłoną Rumunów. Na to oficerowie zażądali wydania okrętów. Komendant portu zwrócił się telegraficznie do Bukaresztu po rozkazy. Po porozumieniu się telegraficznem Bukaresztu z Petersburgiem nadszedł rozkaz, aby statek wydano w ręce rossyjskie, co też zaraz nastąpiło.

Majtkowie z „Potemkina" są w Constanzy przedmiotem ciągłych owacyj. Szczególniej bohaterem dnia jest Matuszenko, który na czele 120 majtków nie chciał kapitulować i uległ tylko większości. Prezydent gabinetu Cantacuzene rozmawiał z nim, a wszyscy dygnitarze starają się go poznać. Redaktor *Adeverula* wziął go do siebie na mieszkanie. Opowiadają też, że królestwo powołali obu dowódców „Potemkina", oficera K. i mechanika Matuszenkę do Bukaresztu, chcąc ich poznać.

Majtkowie „Potemkina" opowiadają, że nie mieli zamiaru bombardowania Feodozyi, gdyż nie chcieli, aby wiele osób niewinnych poniosło przytem śmierć. Poddać się musieli, bo nie mieli już dokąd się udać.

Korespondent jednego z pism wiedeńskich, który był w Constanzy przy kapitulacyi „Potemkina", rozmawiał ze wspomnianym już w poprzednich depeszach młodym dowódcą zbuntowanej załogi. Jest to smukły i niezwykle blady młodzieniec o miłym wyrazie twarzy, zna oprócz rossyjskiego także trochę język francuski. Jego nazwisko rozpoczyna się od litery K. Był on w mundurze oficerskim z odprutemi odznakami stopnia. Z zawodu inżynier, należał do tych oficerów, którzy jawnie sympatyzowali z ruchem rewolucyjnym. Oświadczył on korespondentowi, że załoga „Potemkina" bynajmniej nie była usposobiona najradykalniej wśród wszystkich załóg okrętowych. Przeciwnie, załogi dwóch innych okrętów gotowe były posunąć się w kierunku rewolucyjnym jeszcze dalej, a tylko przypadek zdarzył, że „Potemkin" jako pierwszy rozpoczął rewoltę. — Przeważna część załogi była zupełnie przejęta duchem rewolucyi, reszta albo niezdecydowana, albo bierna.

Według planu rewolucyjnego, nie „Potemkin", lecz inny okręt miał dać hasło do wybuchu. Wszyscy oficerowie mieli być uwięzieni, a następnie wysadzeni na ląd. Aby wzmocnić ducha załogi, przyjęto na pokład także kilku wybitniejszych agitatorów cywilnych ze stanu robotniczego. W ostatniej chwili dwom oficerom niższych stopni na „Pobiedonoścu" powiodło się zastraszyć załogę tego statku skutkami ewentualnego nieudania się buntu i odwieźć ją od pierwotnego zamiaru. Tak się stało, że „Potemkin" sam pozostał. Przyczyną kapitulacyi był brak żywności i węgla. W Feodozyi — opowiadał dalej młody oficer — sam wysiadłem na ląd i miałem dłuższą przemowę do mieszkańców. Słuchali mnie z zajęciem i już zaczęli zwozić na okręt rozmaite środki żywności, gdy nadeszło wojsko i przeszkodziło temu. Do Constanzy przybyliśmy po raz drugi nie w zamiarze poddania się, lecz dlatego, ponieważ nam sygnalizowano, że znajdziemy tu jeszcze dwa inne okręty zrewoltowane, które chcą się z nami połączyć. Gdy znów spotkał nas zawód, nie pozostawało nic innego, jak poddać się władzom rumuńskim.

Na pytanie, co teraz zamierzają począć, młody oficer odpowiedział: „Będziemy walczyli dalej z bliska lub z daleka, aż oswobodzenie Rossyi pozwoli nam wrócić do ojczyzny".

Drugi dowódca „Potemkina", Matuszenko, jest z zawodu mechanikiem. Oświadczył on, że w kasie „Potemkina" nie było więcej, jak 60.000 fr. Część tej sumy wydano w drodze, resztę 22.000 fr. rozdano załodze.

## WOJNA rossyjsko-japońska.

Sachalin uważać już można jako zajęty przez Japończyków. Zdany prawie na łaskę i niełaskę losu, po słabym oporze załogi nadbrzeżnej, nie mógł obronić dłużej nad kilka godzin nawet stolicy wyspy, Korsakowska. Jak *Biuro Reutera* donosi, zajęli Korsakowsk Japończycy jeszcze w ubiegłą sobotę. Rossyanie poprzestali na podpaleniu miasta, poczem spiesznie cofnęli się na północ.

Wedle telegramu Leniewicza, zajęcie Korsakowska miało następujący przebieg:

Dnia 8 b. m. o godz. 8 rano wpłynęły dwie łodzie torpedowe do zatoki Łososi i rozpoczęły ogień na fort Sołowiew. Oddział z Korsakowska opuścił ten fort i cofnął się na północ. Piechota japońska obsadziła Sołowiew, poczem Japończycy wysadzili w Korsakowsku piechotę, konnicę i artyleryę.

Z widowni mandżurskiej brak dziś wszelkich wiadomości.

Rossyjskiego ambasadora w Rzymie, hr. Murawiewa, który w przyszłym tygodniu wyjedzie do Waszyngtonu na konferencyę pokojową, przyjął wczoraj car na osobnem posłuchaniu.

Jak w Waszyngtonie głoszą, Rossya w obec wyrażonego przez rząd chiński życzenia, aby reprezentant Chin wziął również udział w rokowaniach pokojowych, zachowuje się przychylnie, natomiast Japonia stanowczo temu się sprzeciwia. Prezydent Roosevelt przedłożył obydwom mocarstwom, wojnę prowadzącym, żądanie Chin, ale niewiadomo, czy już nadeszła na nie odpowiedź. W urzędowych kołach waszyngtońskich żądanie Chin nie doznało sympatycznego przyjęcia i prawdopodobnie rząd amerykański żądania tego nie poprze.

## KRONIKA

*Lwów, 11 lipca.*

**— Kalendarz.** Środa (12 lipca): Henryka. — Tolimira bł. — Petra i Pawła.

Wschód słońca o godzinie 4·18 rano, zachód słońca o godzinie 7·50 po południu.

Zgromadzenie tygodniowe członków Towarzystwa politechnicznego o godzinie 7 wieczorem w sali fizyki gmachu Politechniki lwowskiej. Na porządku dziennym: Dokończenie odczytu p. Henryka Machalskiego: „O telegrafii bez drutu" (z demonstracyami).

**— Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, wtorek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Pogoda piękna, słabe wiatry lokalne, bardzo ciepło.

**— Z c. k. kolei państwowych.** Na podstawie § 17 statutu organizacyjnego kolei państwowych awansował, posunął lub mianował p. dyrektor kolei państwowych w Krakowie następujących urzędników X., IX. i VIII. rangi swego okręgu:

W randze VIII. Do klasy I. posunięci: Roman Kasiewicz, rewident w Krakowie; Józef Kirschner, komisarz maszyn w Krakowie; Edward Karaś, komisarz budownictwa w Rzeszowie; Mieczysław Białobrzeski, oficyał w Tarnowie; Stanisław Kowalski, oficyał w Tarnowie; Władysław Kucharski, oficyał w Żywcu; Henryk Moskwa, rewident w Krakowie, i Józef Janes, oficyał w Suchy.

Do klasy 2-giej posunięci rewidenci: Adolf Herrmann, Nachmann Mintzeles, Włodzimierz Olkiszewski, Władysław Mirecki, Zygmunt Löwenburg, Mieczysław Korczyński, Władysław Surmiski, Bolesław Sulimirski i Władysław Müller w Krakowie; komisarze budownictwa: Feliks Grzybowski w Żywcu i Chaskiel Kornhäuser w Dębicy, oraz oficyałowie: Ignacy Jaworski w Sędziszowie i Mateusz Menhard w Nowym Sączu.

W randze IX. Do klasy 1-szej posunięci koncepiści kolejowi: Józef Grudziński i dr. Julian Praschil w Krakowie, oraz adjunkci Lejba Freundlich, Kazimierz Bukowski, Stanisław Polman, Tadeusz Janik, Edward Straus, Julian Weber, Adolf Marossanyi, Jan Liwacz, Leopold Olszanecki i Tadeusz Tabaczyński w Krakowie; Karol Skofleg i Tadeusz Polony w Nowym Sączu; Jan Marciszewski w Swoszowicach, Leon Czernicki w Jedliczach, Stefan Niesiołowski w Mszanie Dolnej, Franciszek Liptak w Tymbarku, Władysław Rabczański w Zagórzanach i Stanisław Golonka w Tarnowie.

Do klasy 2-giej posunięci: adjunkci budownictwa: Bogusław Kuliński w Suchej i Karol Stankower w Przeworsku, oraz adjunkci: Leon Słoniowski w Dobrej, Eugeniusz Hanik w Zarytem, Wincenty Mucha w Bierzanowie. Ludwik Hock w Węgierskiej Górce, Ignacy Gawłów w Krakowie, Grzegorz Włodyka w Rudnikach, Jarosław Miszke w Boguniowicach-Ciężkowicach i Konstanty Heumann w Muszynie-Krynicy.

W randze X. posunięci do klasy 1-szej, asystenci: Edward Waszkowski we Frysztaku, Józef Roman w Bochni, Kazimierz Żegestowski, i Gustaw Kopietz w Podgórzu-Płaszowie. Zygmunt Rzonca w Zarszynie, Jan Wardzała w Rzeszowie, Emil Blumenthal w Podgórzu-Płaszowie, Stanisław Mercik w Marcinkowcach, Alojzy Welfeld w Tarnowie, Józef Wiatr w Ryczowie, Stanisław Jodłowski w Lachowicach, Józef Possinger w Bochni, oraz Jan Horvath, Lesław Meciszewski i Jan Jagusiński w Krakowie.

Do klasy 2-giej posunięci: asystenci maszyn: Stanisław Cycoń i Romuald Kern w Nowym Sączu, oraz asystenci: Mieczysław Zareba w Bieczu, Józef Löffel w Kalwaryi, Marcin Guschlbauer w Jedliczach, Stanisław Gruszczyński w Skawinie, Tytus Rychlicki w Jaśle i Edward Piasecki w Krakowie.

Do klasy 3-ciej posunięci asystenci: Karol Bruno w Żywcu, Paweł Pleśniarski w Trzcinie, Leon Kostka w Tuchowie, Władysław Kochański w Słotwinie i Ludwik Bielski w Suchej.

Na koniec w klasie 4-tej mianowani asystentami, aspiranci: Roman Gilatowski w Ropczycach, Leopold Huppert w Zatorze, Teofil Konieczny w Skawcach i Ludwik Skołyszowski w Bogoniowicach-Ciężkowicach.

**— Z Uniwersytetu.** PP. Władysław Jan Franciszek 3-ga im. Steczkowski, rodem ze Lwowa i Wilhelm Aleksandrowicz, rodem z Sanoka, otrzymali na tutejszym Uniwersytecie stopień doktorów praw.

**— Za pięknym przykładem** krakowskiego Towarzystwa rolniczego poszła administracya dóbr JE. P. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego w Krzeszowicach i ubezpieczyła kilkudziesięciu funkcyonaryuszom lasowym i ich rodzinom pełne emerytury w krajowem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, opłacając dwie trzecie wkładki za to ubezpieczenie z funduszów właściciela.

**— Święcenia kapłańskie.** W niedzielę w katedrze na Wawelu udzielił ks. biskup Nowak święceń kapłańskich następującym ukończonym słuchaczom IV. roku św. teologii: Janowi Baranowi, Franciszkowi Błahutowi, Józefowi Kajdasowi, Ludwikowi Kasprzakowi, Leonowi Katanowi, Wiktorowi Klimkowi, Stanisławowi Kobyłeckiemu, Janowi Kostyrze, Juliuszowi Małysiakowi, Stanisławowi Miernikowi, Władysławowi Misiowi, Wojciechowi Orłowi, Janowi Wojewodzicowi i Antoniemu Zachemskiemu.

**— Stypendyum.** Na rok szkolny 1905/6 nadane będzie stypendyum fryburskie z fundacyi ks. Czartoryskich (1200 fr.), przeznaczone dla ucznia jednego z Uniwersytetów krajowych, Polaka, religii rzym. kat., poświęcającego się

## SACHALIN.

(Dokończenie).

To jednak podnieść należy, że ci, którzy tu raz zostali zesłani, nie mogą nigdy już odzyskać w całej pełni praw obywatelskich. Podczas mego pobytu w Korsakowsku znajdowało się tam około 1800 deportowanych, z tych 700 osadzonych w więzieniu, reszta zaś znajdowała się już w stadyum względnej wolności. Żyją oni w domkach, które sobie sami zbudowali i trudnią się rolnictwem albo rybołówstwem. Zysk z ich pracy nie należy zupełnie do nich, gdyż pewną część muszą oddawać rządowi.

Więźniowie, internowani w zakładzie karnym, bywają używani do robót publicznych, jak do budowy dróg, ścinania i rąbania drzewa, ładowania okrętów i t. p. Kajdan nie wolno im zdjąć nawet przy pracy.

„Poprawieni", którym wolno mieszkać po za zakładem, mogą się żenić, gdyż ewentualny związek małżeński poprzednio zawarty, — zostaje w skutek zasądzenia na deportacyę a tem samem „wyzucia z wszelkich praw" — unieważniony. Żony rekrutują się z zesłanych tu zbrodniarek. Związek taki zawiera się bez wszelkiej ceremonii, wystarcza zezwolenie dyrektora zakładu i potwierdzenie przed popem, że zamierzają żyć wspólnie. Gdy „poprawieni", względnie „osiedleńcy", muszą sami starać się o pożywienie, co przychodzi im z wielką trudnością — gdyż, jak powyżej zaznaczyłem, klimat i gleba nie sprzyjają uprawie roli, to więźniów internowanych w zakładzie utrzymuje rząd. Roczny wydatek na każdego więźnia oceniają na 110 rubli, zaś wartość roboty przez niego w tym czasie wykonanej, wystarcza na połowę tego wydatku. Dzienne pożywienie składa się z półtora klg. czarnego, razowego chleba, z barszczu lub zupy, ryb i kaszy. Kilka razy do roku otrzymują mięso. Nadto dostaje każdy więzień rocznie jedno letnie i jedno zimowe ubranie, trzy par bielizny i płaszcz.

W zakładzie karnym panuje surowa dyscyplina, a także i na wolności pozostający więźniowie podlegają władzy dyscyplinarnej organów więziennych. Morderstwo i zamach morderczy, bywają śmiercią karane. Wyrok śmierci musi jednak być potwierdzony przez gubernatora wschodniej Syberyi. Inne zbrodnie i przekroczenia sądzone bywają przez sąd wojenny, który może skazać winnego, na karę aż do 100 kijów. Komendant okręgu może w drodze dyscyplinarnej skazać na 40, a dyrektor więzienia na 20 kijów. Służbę bezpieczeństwa pełni oddział wojskowy, odkomenderowany z Syberyi. Przed wybuchem obecnej wojny znajdowało się tam 300 żołnierzy, 1 pułkownik, będący równocześnie naczelnikiem miasta, 3 oficerów, 1 pop i 1 lekarz wojskowy.

Jeden z domów prywatnych przerobiony został na szpital dla garnizonu; są w nim trzy pokoje, w każdym po 4 łóżek. W szpitalu tym panuje względna czystość, czego o szpitalu więziennym powiedzieć nie można. Ten drugi mieści się w lichym, ciasnym i brudnym budynku. Może pomieścić tylko 24 chorych, w braku więc miejsca, część chorych leży na korytarzach, w bieliźnie brudnej, rzadko pranej, bo większa część mydła gdzieś się ulatnia. Okropna zaducha, jęki cierpiących, charczenie konających i wrzaski waryatów zapełniają powietrze. Leżą razem suchotnicy, chorzy na tyfus, ranni i t. p.: dokoła nich krążą obłąkani; a wśród tej otchłani cierpienia lekarz radby zadowolić wszystkich i ulżyć im, lecz niestety jest to niemożliwe. Pokoju operacyjnego nie ma, prócz sionki wychodzącej na podwórze, łatwo więc sobie wyobrazić, w jaki sposób odbywają się operacye w zimie, przy sachalińskich mrozach!

W oddziale dla kobiet jest nieco czyściej, lecz i tu mieszczą się najróżnorodniejsi chorzy razem. Największą plagę tak dla chorych, jak dla lekarza, stanowią obłąkani. Sądy rossyjskie, nie mogące sobie poradzić z waryatami, których lekarze-rzeczoznawcy przy rozprawach uważają za symulantów, wysyłają ich po prostu na Sachalin, pozbywając się w ten sposób kłopotu z głowy. To też setki osób, które winnyby być umieszczone w zakładach dla obłąkanych, giną w katordze sachalińskiej. Nie da się wszakże zaprzeczyć, że w kierunku uznawania przestępców za obłąkanych, w Europie postąpiono o tyle za przesadnie, o ile w Rossyi za mało. Jeżeli w Rossyi zasądzają jednego waryata na 600 skazanych, to w innych krajach Europy, szczególniej w ostatnich czasach, posyłają do domów obłąkanych dziesiątą część zbrodniarzy, którzy by powinni pójść na szubienicę lub na dożywotnie więzienie.... Tam prymitywne lekceważenie ludzkiej jednostki, tu, pod pokrywką zasad humanitarnych, dążność do uwolnienia zbrodniarzy od kary....

Przechadzka po Korsakowsku sprawia przykre wrażenie, gdyż na każdym kroku napotyka się na katorżników zakutych w kajdany. Jedni ciągną wozy z obornikiem na pole, inni dźwigają belki i kloce drzewne, inni wreszcie rozbijając skały, torują drogę i t. d. Do portu rzadko kiedy przyjeżdża okręt, a przeważnie tylko z nowymi więźniami....

Patrząc z pokładu na tę ponurą, dziką i zimną wyspę, mimowoli nasuwa się pytanie, ilu to z naszych rodaków odeszło tam z sercem gorącem a czystem, aby nie powrócić już więcej.

*Stanisław Bobelak.*

naukom humanistycznym, który pragnie uzupełnić swe studya na Uniwersytecie fryburskim.

Podania, wystosowane do Zarządu Muzeum wraz ze świadectwami z odbytych egzaminów publicznych lub prywatnych (colloquia) i z dowodem znajomości języka niemieckiego lub francuskiego, wnosić należy na ręce prof. St. Dobrzyckiego (Fribourg, Suisse) do 30 lipca b. r.

— **Ogólny ruch** pociągów na przestrzeni Tarnów-Orłów pomiędzy stacyami Łowczówkiem-Pleśnią i Tuchowem, podjęto napowrót dnia 8 lipca b. r.

— **Prezesem** Towarzystwa sztuk pięknych we Lwowie wybrany został prof. Stanisław Rejchan, jego zaś zastępcą dr. Aleksander Lisiewicz.

# **Spór o ziemię pod Wysokim Zamkiem.** Głośny przed dwoma laty spór prof. Józefa Jägermana z gminą miasta Lwowa o znaczny obszar ziemi przy ul. Teatyńskiej, tuż pod Wysokim Zamkiem, po nieudałych próbach ugodowego załatwienia, — był tymi dniami przedmiotem rozprawy sądowej przed Trybunałem cywilnym I. instancyi. Gmina miasta Lwowa przez syndyka dr. Pomianowskiego wniosła przeciw prof. Jägermanowi pozew o zwrot 39 sążni kwadratowych, zajętych przezeń na szkodę gminy, jako ich właścicielki. Sąd krajowy cywilny uznał naruszenie prawa własności gminy i z zaskarżonych 39 przyznał gminie 24¼ sążnia, reszta bowiem objęta jest rokowaniami ze strony Rady miejskiej, celem zamiany gruntów gminnych z gruntami, stanowiącymi bezsporną własność prof. Jägermana.

# **Statystyka Lwowa za I. kwartał 1905.** W czasie od 1 stycznia do 31 marca 1905 zawarto we Lwowie 461 małżeństw. Z dniem 31 marca ludność Lwowa wynosiła 171.957 mieszkańców. W całym pierwszym kwartale urodziło się 1505 dzieci, w tem 46 nieżywo, a nieślubnych 500. W tym czasie umarło 1204 osób, czyli o 301 mniej niż się urodziło. Na gruźlicę umarło 329, na zapalenie płuc 225, z wrodzonego braku sił żywotnych 59, z dyfteryi 11, z krztuśca 3, z szkarlatyny 7, z odry 4, z duru brzusznego 2, z chorób przyrannych 41, z udaru mózgowego 25, z wady serca i chorób naczyń krwionośnych 70, ze złośliwych nowotworów 51 osób. Przypadkowych śmiertelnych obrażeń, jak otrucie, upadek z piętra, przejechanie, oparzenie, uderzenie, zmarznięcie, zaczadzenie i zgniecenie pod wozem było ogółem 12, zaś samobójstw ogółem 8, w tem cztery przez strzał, 1 przez powieszenie się, 1 przez otrucie się i 2 przez skok z piętra.

Śmiertelność największa była u dzieci do lat 5 (423); w wieku od 5 do 15 lat umarło 50, od 15—30 lat 109, od 30—50 lat 237, od 50—70 lat 235, w wieku po nad 70 lat 148 osób.

— **Obwieszczenie** Prezydyum c. k. Namiestnictwa o rozpisaniu nowych wyborów do Rady powiatowej w powiecie brodzkim zamieszczone jest w dzienniku urzędowym dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Lwowski Klub młodzieży cyklistów** i Tow. zabaw ludu i młodzieży urządza w dniu 16 b. m. na własnym torze wyścigi torowe i gry sportowe.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum polskiem w Stanisławowie, odbył się w czasie od 10 do 20 czerwca b. r. pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół p. Jana Lewickiego.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Dawid Andermann, Mojżesz Aszkinasy, Bazyli Berezowski, Adolf Bier, Wacław Chowaniec (z odzn.), Michał Figol, Szlome Fischgrind, Bronisław Gelehrter, Aleksander Gerstman, Jonasz Gerstman, Izak Glaser, Wilhelm Hessel, Bazyli Jaremak, Salomon Juni, Feliks Kobylański (z odznaczeniem), Włodzimierz Krupka, Stanisław Kuryś, Jakób Lessing (z odzn.), Dawid Lipa, Chaim Mahler, Hersz Mandel, Jan Mangold, Robert Müller, Wincenty Ostrowski, Alfred Pisarski, Jur Seinfeld, Kazimierz Skarbowski, Wincenty Stokłosa, Jan Szczerski, Zygmunt Szipper, Józef Vogel, Emanuel Weber, Izak Weinreb, Józef Weissberg, Jan Wolański, Bernard Ziffer (z odzn.).

Jednego ucznia publicznego i 1 eksternistę reprobowano na rok; 5 uczniów publicznych przeznaczono do egzaminu poprawczego po feryach.

W gimnazyum w Złoczowie odbył się w dniach od 24 do 28 czerwca b. r. pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół p. Emanuela Dworskiego.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Artur Bielecki, Kazimierz Ćwiczyński, Olgierd Górka (z odzn.), Stanisław Goździewski, Feiwel Gruber, Mateusz Gruber, Ozyasz Gruder (z odzn.), Ozyasz Kitaj, Leiser Knoll, Roman Konaszewicz, Hugo Kuderna, Eliasz Makuch, Kazimierz Pilszak, Mojżesz Redisch, Mojżesz Schwager (z odzn.), Tymoteusz Sembaj, Jakób Thürhaus.

Trzem uczniom publicznym pozwolono składać egzamin poprawczy z jednego przedmiotu po wakacyach, jednego zaś eksternistę reprobowano bez terminu.

— **Dla Józefy Sikosińskiej,** biednej sparaliżowanej, zasługującej na gorące poparcie, złożyły w administracyi *Gazety Lwowskiej* pp. A. Biesiadecka z Wiednia 2 kor.; A. Stopczyńska z Romanówki 4 kor.

△ **Demonstracye uliczne.** Wczoraj po godzinie 4 po południu odbyło się w hali muzycznej na placu powystawowym zgromadzenie strejkujących robotników budowlanych, na którem uchwalono strejk i wybrano komisyę strejkową, która ma prowadzić dalszą akcyę.

Po ukończeniu obrad, uczestnicy zgromadzenia, śpiewając pieśni robotnicze, udali się ku miastu, a przeszedłszy ulice Racławicką, św. Zofii, Zyblikiewicza, św. Mikołaja, Akademicką, plac Maryacki, ulicą Kopernika i Ossolińskich zamierzali dostać się na plac Dąbrowskiego. Na rogu ulicy Staszica wstrzymał pochód oddział policyantów konnych i pieszych, a obecny na miejscu urzędnik policyjny wezwał uczestników pochodu do rozejścia się. Gdy kilkakrotne wezwania pozostały bez skutku i tłum coraz więcej napierał na kordon policyantów, chcąc się dostać na plac Dąbrowskiego, policyanci dobyli szabel i płazując, rozpędzili tłum, który cofnął się w ulice Cytadelną i Ossolińskich.

W ulicach tych aresztowano kilku demonstrantów, rzucających kamieniami w stronę policyi. Wypuszczono ich jednak natychmiast na wolność po wylegitymowaniu się.

Zebrani w ulicach Cytadelnej i Ossolińskich robotnicy na wezwanie jednego z przywódców partyi socyalno-demokratycznej udali się następnie do pasażu Mikolascha, gdzie odbyło się zgromadzenie w sprawie ostatnich wypadków w caracie.

Po zgromadzeniu, tłum wychodząc na ulicę, zniszczył doszczętnie znajdujący się w pasażu Mikolascha kiosk *Słowa Polskiego*, a następnie rzucił się w stronę kantoru *Słowa Polskiego*, znajdującego się przy ul. Tańskiej. Tu wyważył żelazne żaluzye kantoru, wybił szyby wystawowe, a znajdujące się za niemi książki i wydawnictwa *Słowa* podarł i porozrzucał po ulicy.

Niemal równocześnie część demonstrantów udała się w ulicę Berka pod lokal redakcyi *Jüdisches Tagblatt* i Towarzystwa „Zion“, gdzie wybiła wszystkie szyby.

Około godziny 11 w nocy dopiero zapanował spokój.

△ **Znaczna kradzież.** Ubiegłej nocy zakradł się jakiś rzezimieszek do kawiarni wiedeńskiej i skradł dwom tamtejszym płatniczym z zamkniętej szafy przeszło 578 koron w monecie srebrnej i niklowej.

△ **Oszust.** W biurze Hermana Rubela, urzędnika u reprezentanta browaru w Okocimie, p. Ozyasza Wiksla, zjawił się onegdaj akademik Zdzisław Piątek z pewnym mężczyzną, którego przedstawił jako N. Morawskiego, rzekomo urzędnika w browarze w Okocimie. Przedstawiony zwrócił się do p. R. z prośbą o pożyczkę 80 koron, której to prośbie p. R. zadość uczynił, tem więcej, że poparł ją gorąco Piątek.

Jak się następnie okazało, Morawski jest oszustem, gdyż nigdy nie był urzędnikiem browaru w Okocimie.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Pod zarzutem** usiłowanej kradzieży w Basiówce aresztowała dziś policya we Lwowie notowanego złodzieja Mikołaja Kuzara.

△ **Znaleziono** u zbiegu ulic Pełczyńskiej i Zyblikiewicza srebrny, podwójnie kryty zegarek z niklowym łańcuszkiem i medalem św. Jerzego.

△ **Zgubiono:** złoty zegarek damski z łańcuszkiem w drodze z ul. Leona Sapiehy na ul. Stryjską.

△ **Umysłowo chory** egzekutor podatkowy Józef Chowicki, wydaliwszy się onegdaj ze swego mieszkania przy ul. Pijarów l. 31, znikł od tego czasu bez śladu.

Chowicki liczy 56 lat, ubrany w czarne ubranie marynarkowe i czarny słomkowy kapelusz.

△ **W ulicy Dwernickiego** usunął się wczoraj brzeg wykopu, a ziemia spadając z wysokości pierwszego piętra, przygniotła swym ciężarem przedsiębiorcę tej roboty Szymona Stabickiego, który odniósł znaczne obrażenia.

Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Złotą branzoletkę** znaleziono dnia 9 b. m. w jednym z wozów kolei konnej, można odebrać w dyrekcyi tej kolei.

△ **Do sadzawki** w parku Kilińskiego wpadł wczoraj, dostawszy nagle zawrotu głowy, 26-letni J. Mokrzycki i byłby niezawodnie utonął, gdyby nie jeden z przechodniów, który rzucił się mu na ratunek i wydobył go z topieli nieprzytomnego.

Towarzystwo ratunkowe przyprowadziło go do przytomności.

△ **Kronika policyjna.** Na gorącym uczynku kradzieży dwu łyżeczek srebrnych przytrzymano wczoraj w kuchni p. G., żebraka Tomasza Wojnarowskiego.

Z cegielni p. M. przy ul. Zielonej, skradziono wczoraj rozmaite pasy rzemienne i narzędzia monterskie.

W ulicy Bożniczej aresztowano wczoraj notowanego złodzieja Mojżesza Rauschera, w chwili, gdy z kieszeni przechodzącego tamtędy p. M. K., skradł pulares z kwotą 20 K.

† **Anna z br. Kaprich Theodorowiczowa,** właścicielka dóbr Korszów, a małżonka powszechnie szanowanego p. Antoniego Theodorowicza, marszałka powiatu horodeńskiego, posła na Sejm krajowy i właściciela dóbr Żuków, zmarła w nocy z soboty na niedzielę w Zakopanem w 29 r. życia, pogrążając w największy ból i żałobę małżonka p. Antoniego, dwuletniego synka i matkę, panią Janową z Kochanowskich br. Kapri.

Zwłoki ś. p. Anny Theodorowiczowej przewiezione zostały dziś w południe na dworzec w Zakopanem, skąd następnie odwiezione będą do Żukowa (stacya kolei czerniowieckiej Korszów, poczta Obertyn), gdzie też, prawdopodobnie w sobotę, odbędzie się pogrzeb i złożenie zwłok w grobowcu rodzinnym na wieczny spoczynek.

— **Rada m. Krakowa** odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta dr. Leo. Po załatwieniu kilku spraw drobniejszych, przystąpiono do dyskusyi nad sprawą zbudowania osobnego skrzydła magistratu kosztem 185.000 koron i urządzenia dla prezydenta miasta mieszkania w dzierżawionym przez gminę domu Laryszów. Mniejszość Rady podniosła przeciw temu rozmaite zarzuty, a mianowicie zaznaczyła, iż ze względu na przepis regulaminu, sprawy te nie mogą być wznawiane na tem posiedzeniu Rady, gdyż regulamin postanawia, aby w każdym wydatku ponad 5000 koron przedstawiano Radzie osobne sprawozdanie z umotywowaniem tego wydatku. — Dalej mniejszość zarzuciła, że nie jest zwyczajem, aby na tem posiedzeniu, na którem omawiane są osobiste sprawy prezydenta, prezydent sam przewodniczył. Ponieważ zaś pierwszego wiceprezydenta niema w Krakowie, a drugi jest referentem tej sprawy, przeto sprawa ta powinna spaść z porządku dziennego.

Prezydent dr. Leo wyjaśnił, że wprawdzie regulamin postanawia, aby sprawa, która wymaga większego wydatku, niż 5000 koron, była poprzednio rozesłana radnym wraz ze sprawozdaniem i motywami, ale tego przepisu regulaminu od lat 12 nie stosowano, a nadto prezydent nie uważał za potrzebne rozsyłać takiego sprawozdania i z tego względu, że idzie tu o kwestyę, która już poprzednio znajdowała się w budżecie inwestycyjnym. Co się tyczy zaś przewodnictwa, to prezydent zapytywał o to komisyę, która oświadczyła, iż przewodniczyć może, ponieważ nie stoją temu na zawadzie żadne przeszkody, gdyż tu idzie o mieszkanie nie dla niego, lecz dla prezydentów m. Krakowa. Ostatecznie na skutek zarzutów mniejszości prezydent cofnął obie sprawy z porządku dziennego i oświadczył, że wyczerpujące sprawozdanie z motywami, przedłoży na poniedziałkowem posiedzeniu Rady.

Imieniem sekcyi szkolnej radny prof. dr. Jaworski przedłożył sprawozdanie delegata gminy do Rady szkolnej krajowej prof. dr. Jordana. W dyskusyi zabrał głos radny Daszyński i krytykował bardzo ostro przepisy, obowiązujące uczniów w szkołach średnich.

O godzinie 9·45 z powodu spóźnionej pory, dalszą dyskusyę nad tem sprawozdaniem odroczono do czwartku.

— **Z Krakowa** donoszą: Definitor Zgromadzenia Braci Miłosierdzia w Krakowie O. Laetus Bernatek, zasłużony odnowiciel klasztoru i szpitala oraz twórca nowego wielkiego szpitala dla najuboższych chorych rękodzielników i przemysłowców, obchodził dziś jubileusz 40-letniej pracy zakonnej. Mszę św. z powodu jubileuszu odprawił ks. biskup Nowak. Chorzy zgotowali swemu dobroczyńcy owacyę. Zastępca delegata Namiestnika, sekretarz Namiestnictwa p. Kowalikowski wręczył jubilatowi medal.

— **Królem kurkowym** w krakowskiem Towarzystwie strzeleckiem obwołany został na rok bieżący p. Wiktor Suski, tamtejszy kupiec i radny miejski.

— **Nagrodę rządową,** przeznaczoną dla pianistów konserwatoryum wiedeńskiego, otrzymała hrabianka Helena Morsztynówna.

— **Kobieta doktorem filozofii.** W auli wiedeńskiego Uniwersytetu odbyła się onegdaj promocya panny Henryki Siess, Wiedenki, na doktora filozofii. Panna Siess obrała sobie filologię klasyczną za przedmiot studyów, wszystkie egzamina zdała z wyszczególnieniem, a dyplom doktorski otrzymała na podstawie dyssertacyi łacińskiej pod tytułem: „De fabularum Sophoclearum aetate“.

— **Piorun podczas ślubu.** Z Gracu donoszą: Podczas ślubu w kościele parafialnym w Grafenbaum uderzył piorun w kościół i zrządził wielkie spustoszenia. Obecna przy ślubie publiczność opuściła w panicznym przestrachu kościół. Kościelny odniósł ranę na lewej nodze. Szkodę, zrządzoną uderzeniem piorunu, oceniono na 1600 koron.

— **Cyganie ludożercy.** Z Jaszbereny na Węgrzech donoszą: Żandarmerya tutejsza ujęła w tych dniach bandę cyganów, złożoną z dwudziestu osób, a od dłuższego czasu podejrzewaną o kradzież dzieci i jak przypuszczano, o przyuczanie ich do żebraniny. Żandarmów jednak uderzyło to, że w obozie cygańskim nie znaleziono wcale dzieci obcych. Przedsięwzięto tedy śledztwo energiczne i wreszcie wydobyto z cyganów zeznanie, że wódz ich kazał dzieci kradzione mordować, poczem żywiono się ich mięsem. Rewizya rzeczywiście potwierdziła częściowo nieprawdopodobne to zeznanie, na jednym bowiem z wozów znaleziono pokrajany na sztuki trup dziecka. Członkowie bandy oświadczyli dalej, że sam ich wódz zjadł 18 dzieci. Obóz ten cygański przyciągnął do Jaszbereny z Siedmiogrodu, skąd właśnie otrzymano cały szereg zawiadomień o znikaniu dzieci. Żandarmerya węgierska prowadzi dalsze śledztwo w strasznej tej sprawie.

## Kronika prowincyonalna.

§ W Krynicy bawiło do 5 b. m. rodzin 1.991, osób 3.039.

§ W Klimkówce obok Rymanowa szalała dnia 6 b. m. straszna burza z gradem, która wyrządziła w plonach znaczne szkody.

§ Rażony piorunem. W czasie burzy, jaka szalała onegdaj w Komarnikach, powiatu turczańskiego, uderzył piorun w chatę włościanina Andrucha Komarnickiego i ciężko go poraził.

§ Ofiara kąpieli. W gminie Cierpiszu, powiatu ropczyckiego, utonął w tych dniach podczas kąpieli 13-letni syn tutejszego włościanina, Kasper Świniuch.

§ Groźny pożar. Z Nowego Targu donoszą: Dnia 8 b. m. zniszczył pożar wieś Harklową, w powiecie nowotarskim. Ze 100 zabudowań gospodarczych pozostało zaledwie 20. Szczęśliwie uratowano kościół, plebanię i pocztę. Szkoła w skutek przepalenia ścian, będzie musiała być z gruntu przebudowana. — W ogniu zginął 1 człowiek i kilka sztuk bydła. Szkoda dochodzi do 400.000 koron.

§ Wściekły pies. Z Żółkwi donoszą: W Mokrotynie pokąsał w tych dniach wściekły pies 10-letniego Aleksandra Reszetyłowicza, syna tamtejszego gr. kat. proboszcza. Chłopca odesłali rodzice do Zakładu dr. Bujwida w Krakowie.

U psa, zabitego następnie, stwierdził weterynarz powiatowy wściekliznę.

§ Morderstwo. Z Jasła donoszą do *Nowej Reformy*: We wsi Brzozówce koło Jasła, dnia 8 b. m. o godzinie 10 w nocy dokonane zostało morderstwo. Pięćdziesięcioletni włościanin Szymon Gunia posprzeczał się z Wiktoryą Mędrkową, którą usiłował pobić, czemu przeszkodzili syn jej Michał i Józef Biernacki. Rozszalały tą obroną Gunia, wypadł z furyą z chaty, zapowiadając, że całą wieś spali, wyszedł na strych i tam, znalazłszy kosę, wpadł ponownie do izby Mądrkowej i stojącego Biernackiego koło pieca z całej siły uderzył trzy razy kosą w szyję. Cięcia były tak silne, że szyja do połowy została przerżnięta i Józef Biernacki padł trupem na miejscu. Zawezwany z Jasła żandarm aresztował Gunię.

§ Zabójstwo. Z Turki donoszą: Na drodze prowadzącej ze wsi Sokolik do Tureczek niżnych przyszło onegdaj między kilkoma robotnikami kolejowymi do kłótni, a następnie bójki, w czasie której Józef Derecki tak silnie kawałkiem drzewa uderzył w głowę Szymona Wojtasa, że ten padł bezprzytomny na ziemię i niebawem zakończył życie.

Zabójcę aresztowała żandarmerya i odstawiła do aresztów tutejszego sądu powiatowego.

## Kronika zagraniczna.

* W Lipsku stwierdzono w tych dniach kilka wypadków tyfusu plamistego. Chorobę, jak przypuszczają, zawlekli dezerterzy rosyjscy.

* Katastrofa w kopalni. Z Berlina telegrafują: Z Westfalii donoszą, iż w Bochum w jednym z szybów wybuchł pożar. W szybie tym znajdowało się 500 górników. Trzydziestu pięciu z nich znalazło śmierć w płomieniach.

* Zapadnięcie się tunelu. Z Turynu donoszą, że drugi tunel simploński miał na wielkiej przestrzeni zapaść się. Strat w ludziach dotychczas nie stwierdzono.

### Ideał społecznej kobiety.

(k) Paryska *La Vie Heureuse* rozesłała niedawno pomiędzy aktorów i literatów kwestyonaryusz z prośbą, by przedstawili, jak wyobrażają sobie ideał kobiety XX. wieku.

Niestety, cel nie został osiągnięty. Konia z rzędem śmiało ofiarować można temu, kto na podstawie nadesłanych odpowiedzi potrafiłby dokładnie nakreślić cechy współczesnej kobiecości. Ankieta nie wyzwoliła się z pęt banalności i kilka zaledwie głosów odpowiada celowi, zbliża nas przynajmniej do pojęcia typu, o który szło inicyatorom wywiadu.

Bracia Paweł i Wiktor Margueritte sądzą, że ideałem dni naszych jest tak samo, jak dotąd, kobieta-matka. Niemniej jednak różni się kobieta dzisiejsza pod wielu względami od dawnych. Rozumne używanie sportu i reforma gorsetu (?) nadały jej postaci wiele nowego wdzięku, a wzmocniły zdrowie i siłę dzisiejszej kobiety. Pod względem moralnym znajduje się ona bądź co bądź na drodze do zerwania z wielu przesądami i coraz dokładniejszego uświadomienia swych praw i obowiązków. Wpłynęło

to dodatnio także na inteligencyę kobiety, zmuszając ją do zdawania sobie sprawy ze swych myśli i postępków.

Alfred Capus oświadcza, że nie czuje dość sił, by módz podjąć się nakreślenia ideału kobiety. Co tu zresztą mówić o ideałach? Gdyby kiedykolwiek powstał na ziemi doskonały typ kobiecy, to nastąpiłoby zaraz zupełne wyludnienie. Sława i potęga kobiety spółczesnej tkwi właśnie w różnorodności i niedoskonałości jej przymiotów.

Spółka wodewilistów pp. R. de Flers i de Caillaret piszą: „Zapytaliśmy naszego przyjaciela p. de Palisse (znana komiczna figura, bohater ostatniego wodewilu wspomnianej spółki), jaką on dałby odpowiedź na niedyskretne pytanie. Owóż zdaniem czcigodnego statysty, kobieta, która ma być doskonałą, nie potrzebuje być niedoskonałą. Prawda ta ma w sobie tyle mocy przekonywującej, że nikt nie potrafi jej odeprzeć. Osobiście nie czujemy potrzeby wdawać się dalej w tę kwestyę, bo czyż każda kobieta, którą się kocha, nie jest doskonałą w oczach tego, który ją kocha?“

Żartowniś Paweł Gavault przypomina, że ongi Perikles zapytany, jaki jest pierwszy obowiązek kobiety, odpowiedział: „Być piękną!“ A drugi? — „Nie wiedzieć o tem“. Czyżby nie można poprzestać i dzisiaj na tej maksymie?

Marcel Prevost, uchodzący — mniejsza o to, czy słusznie — za jednego z najlepszych znawców serca kobiecego, nadesłał odpowiedź prawie oschłą:

„W XVII. w., pisze on, uchodziło za największą dla kobiety pochwałę, gdy jej przyznawano przepiękną figurę, czarujące oczy, lub *esprit*. Dziś w zapatrywaniach naszych przeważa i na tem polu pozytywizm.

I nie bawiąc się w komplimenty, żądamy dziś od kobiety, chcącej uchodzić za doskonały typ swej płci, — równowagi pomiędzy stroną fizyczną i moralną; równowagi mózgu, nerwów, żołądka, muszkułów: równowagi charakteru, rozumu i obyczajów“.

Rzecz szczególna, jak mało tej równowagi właśnie posiadają kobiece typy Prevosta. Widocznie jemu pomimo całej zdolności do refleksyi, wydają się doskonalsze te kobiety, które nie roszczą sobie prawa do przyznania im cech doskonałości.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Z Akademii Umiejętności.** Dnia 5 maja b. r. odbyło się posiedzenie komisyi dla badania historyi sztuki w Polsce pod przewodnictwem prof. dr. M. Sokołowskiego.

Na wstępie odczytano protokoły z XVIII. i XIX. posiedzenia lwowskiego grona komisyi. Dr. Józef Korzeniowski referował o pergaminowym rękopisie z XV. w., znajdującym się w ces. Bibliotece w Petersburgu, a illuminowanym przez florenckiego miniaturzystę Attavante degli Attavanti. Dr. Fryderyk Papée objaśnił plany i zdjęcia fotograficzne kościoła parafialnego w Bóbrce, pochodzącego z końca XVI. lub początku XVII. w., wykonane przez ś. p. Kazimierza Mokłowskiego. Prof. dr. Jan Bołoz Antoniewicz okazał fotografię z własnoręcznego obrazu króla Zygmunta III., znajdującego się w Muzeum narodowem w Monachium. Obraz ten przedstawia Dzieciątko Jezus w obłokach, błogosławiące św. Ignacego Loyolę i Fr. Ksawerego, a w głębi kościół św. Piotra.

Następnie p. Marceli Nałęcz Dobrowolski przedstawił komisyi w dalszym ciągu rezultaty swych poszukiwań w krużgankach klasztoru OO. Augustyanów na Kazimierzu. Referent usuwając pobiałkę — dotarł do pierwotnych malowideł ściennych, które zbadał szczegółowo. Pochodzą one z różnych epok, od XV.—XVII. w., a niektóre z nich jak n. p. piękną kompozycyą i nastrojem religijnym odznaczająca się Adoracya św. Augustyna lub fresk przedstawiający św. Tomasza z Tolentynu, mają dla historyi naszego malarstwa niezwykłe znaczenie. Adoracya św. Augustyna pochodzi — zdaniem referenta — z XVI w., natomiast drugi fresk na podstawie jego cech stylowych, można odnieść jeszcze do pierwszej połowy XV. w.

Nadto p. Dobrowolski przedłożył szereg fotografij mało znanych zabytków malarstwa i rzeźby w Krakowie, mianowicie: Madonny z kaplicy Zwiastowania przy kościele Bożego Ciała, Chrystusa w krużgankach klasztoru OO. Dominikanów; nagrobka Andrzeja Czarneckiego w kościele św. Piotra, krucyfiksu w klasztorze OO. Augustyanów, oraz dwóch obrazów z XVII. w., znajdujących się w tymże klasztorze, z których zwłaszcza jeden, przedstawiający allegoryę śmierci, jest zabytkiem bardzo pod kulturalnym względem interesującym.

*(ch)* **„Kunst für Alle“** Nr. 19, z d. 1 lipca 1905) zawiera artykuł B. Zuckerkandla, o wystawie w „Secesyi“ wiedeńskiej, w której wzięli udział także polscy malarze Mehoffer, Wyspiański, Axentowicz, Weiss i Wyczółkowski. Krytyk pisze: Europa jubilans nazywa Mehoffer swój dowcipny obraz rodzajowy. Śmiejąca się pokojóweczka siedzi uśmiechnięta na sofie. Starożytności japońskie wypełniają przestrzeń. Innych intencyj poza czysto kolorystyczne nie można brać pod uwagę. Malarz chciał się zbliżyć do istoty rzeczy. Smoki bronzowe, żelazna zbroja, małe figurki fajansowe; trzy złote posążki Buddy stoją w świetlnym kontraście do jasnych brokat i są w swym wyrazie materyalnym znakomicie oddane. To wystarczy. Obraz innego Polaka Axentowicza, przedstawia interesujący typ narodowy dziewczyny huculskiej. Mistrzowskie jest „Dziecko z wazonikiem kwiatów“, malarza-poety Wyspiańskiego. Jest to wyrwany moment z szeregu dziecinnych portretów, które sobie mistrz wymalował jako fryz do swego pokoju sypialnego. Wiadomo, że Wyspiański był często zajęty malowaniem wielkich kartonów dla okien kościelnych. Stąd jego technika odznacza się ostremi ograniczeniami powierzchni, otrymi konturami witrażów. Są to pełne wdzięku ruchy niewinnych motywów dziecięcych, utrzymane w prawdziwej ornamentyce rysunkowej. Innym jest Weissa portret dziecięcy. Ten pragnie być tylko impressyą pełną realizmu dziecięcej izby. Bawiące się dziecko, które ma serdeczną przemowę do drewnianego konia, i ta piastunka spoglądająca obojętnie, są szybko i trafnie pochwyconemi studyami z życia codziennego. „Czarny Staw“, Wyczółkowskiego, jest dantejską (?!) wizyą krajobrazową o charakterystycznych, soczystych liniach pastelowych. Czarno-czerwony brzeg skalny, wyglądający jak skrzepła fala ognia tworzy obramowanie, a w niem spoczywa beznadziejnie czarne oko lśniące barwą czarno-zieloną. Jest to morze ciemne, którego smutek samotny oddał artysta w sposób bardzo poetyczny. W wystawie tej wziął udział także Filipkiewicz, którego „Górski potok“ (z Zakopanego) znalazł nabywcę w dniu otwarcia wystawy.

### Repertoar teatru miejskiego.

Dziś, we wtorek, po raz pierwszy (nowość) „Ludka“, krotochwila w 4 aktach z francuskiego Piotra Vebera; tłum. Emilia Śliwińska. — W przedstawieniu biorą udział pp.: Czaplińska (rola tytułowa), Otrębowa, Ogińska, Węgrzynowa, Rotter, Kozłowska, Rybicka, Sławińska, Pasławska, Feldman, Jaworski, Kwiatkiewicz, Antoniewski, Wysocki, Lenczewski, Bielecki, Berski, Sowiński, Neuman.

We środę teatr zamknięty.

We czwartek po raz drugi „Ludka“, krotochwila w 4 aktach Piotra Vebera, przekład Emilii Śliwińskiej.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wykaz dochodów** z przewozu na austryackich kolejach państwowych i na kolejach prywatnych, przez Państwo administrowanych, oraz z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem za miesiąc maj 1905 r., w porównaniu z dochodami z maja 1904 r.

I. Koleje państwowe: 21,251.400 koron, więcej o 310.323 koron, w czem jednak pomieszczono dochody z linii Sambor-Strzyłki otwartej w międzyczasie dnia 19 listopada 1904 r.

II. Wiedeńska kolej miastowa: 469.700 koron, mniej o 34.042 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 12.800 koron, więcej o 1.427 koron.

2. Bukowińskie koleje lokalne: 189.300 koron, mniej o 10.123 koron.

3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 128.900 koron, mniej o 1.607 koron.

4. Chabówka-Zakopane: 26.800 koron, więcej o 3.556 koron.

5. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 41.300 koron, więcej o 3.046 koron.

6. Dolina-Wygoda: 6.400 koron, mniej o 981 koron.

7. Kołomyjskie koleje lokalne: 7.700 koron, więcej o 749 koron.

8. Kraków-Kocmyrzów: 7.300 koron, mniej o 214 koron.

9. Lwów-Bełżec-Tomaszów 62.400 koron, więcej o 1.957 koron.

10. Lwów-Kleparów-Jaworów 14.600 koron, więcej o 1.312 koron.

11. Łupków-Cisna: 8.900 koron, mniej o 524 koron.

12. Nowy Targ-Suchahora, otwarta 1 lipca 1904: 2.900 koron.

13. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne 114.400 koron, więcej o 9.741 koron.

14. Piła-Jaworzno: 26.900 koron, więcej o 8.777 koron.

15. Przeworsk-Bachórz (-Dynów), otwarta 8 września 1904 roku: 7.300 koron.

16. Trzebinia-Skawce: 48.100 koron, więcej o 5.910 koron.

Razem koleje prywatne w Austryi, zarządzane przez Państwo: 1,970.200 koron, więcej o 26.371 koron.

IV. Z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem: 36.600 koron, mniej o 647 koron.

Ogółem: 23,727.900 koron, więcej o 302.005 koron.

**Ażio** przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, pobierane będzie i w miesiącu bieżącym w dotychczasowej wysokości $19^1/_2$ prc. od sta.

**Targ bydła.** *(Telegram)*. Na poniedziałkowy targ bydła w Wiedniu spędzono ogółem 4964 sztuk rzeźnych. W tem było z Galicyi 258 sztuk, bukowińskich 80.

Przebieg targu mdły.

Ceny podniosły się od 1 do 2 kor.

Niesprzedanych pozostało 43 sztuk.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 19 sztuk po 71 do 79 koron; 285 sztuk po 80 do 88 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia, sprzedano 377 sztuk, krów podtuczonych 141 sztuk, bydła chudego 919 sztuk.

## OSTATNIA POCZTA

Przy wczorajszym wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich wzięło udział na 328 uprawnionych 310 wyborców. Absolutna większość 156. Wybrany posłem p. Kazimierz Obertyński, właściciel dóbr Stronibaby, 247 głosami. Ks. Teofil Piotrowski otrzymał 61 głosów. Dwa głosy rozstrzelone.

Obiega pogłoska, że wczoraj z Ministerstwa oświaty nadeszło do technicznego oddziału rządu krajowego w Opawie polecenie, aby w Polskiej Ostrawie wyszukano odpowiedni lokal na pomieszczenie znajdujących się dziś w Opawie równoległych klas czeskich w tamtejszem niemieckiem seminaryum nauczycielskiem i aby przygotowano go już z początkiem roku szkolnego 1905/6.

*Magdeb. Ztg.* donosi z Rzymu: Pod przewodnictwem ks. kardynała Mathieu obraduje ta komisya kardynalska nad projektem organizacyi, która ma być zaprowadzoną z chwilą wejścia w życie uchwalonej przez parlament francuski ustawy o rozdziale Kościoła od państwa. Według tego projektu poruczy Papież osobnemu legatowi prowadzenie spraw kościelnych we Francyi. Legatem tym zostanie prawdopodobnie ks. kardynał Mathieu.

Do *Loc. Anzeigera* donoszą z Marienbadu o mającym nastąpić niebawem zjeździe szacha perskiego z królem angielskim i ambasadorem austryacko-węgierskim w Londynie. Zjazdowi temu przypisują duże znaczenie w związku z wypadkami rossyjskimi.

To samo pismo dodaje, że w Paryżu odbyła się onegdaj konferencya Rouviera z ambasadorem angielskim Cambonem, która jest w związku z owym zjazdem Monarchów.

Na wczorajszem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych oświadczył prezes gabinetu Rouvier, iż rząd w zasadzie nie jest nieprzychylny konferencyi marokańskiej. Rządy: niemiecki i francuski porozumiały się już co do następujących punktów, a mianowicie: w sprawie zwierzchnictwa sultana, w sprawie nietykalności Marokka i w sprawie uznania stworzonej dla Francyi sytuacyi w Marokko. Porozumienie jest zupełne. Umowa francusko-angielska i francusko-hiszpańska pozostają nienaruszone. (Żywe oklaski).

Dep. Cochin oświadcza, iż pragnie w tej sprawie wystosować pytanie, ale Rouvier odpowiada, że nie ma nic więcej do dodania.

Dalej wyrażono żądanie, by Rouvier przedłożył księgę żółtą. Rouvier zgodził się na to, przyczem oświadczył, że nie może odpowiadać za interpelacye przed ukończeniem konferencyi marokańskiej. Na tem sprawę tę załatwiono.

Król Alfons hiszpański ma udać się w połowie września do Berlina.

Berlińska *Kleines Journal* twierdzi, iż Bułgarya chce dnia 2 sierpnia ogłosić się królestwem.

Z Sebastopola telegrafują: Torpedowiec nr. 267, którego załoga nie chciała poddać się rumuńskim władzom w Constanzy, przybył tu wczoraj. Załogę, złożoną z 16 marynarzy, aresztowano i internowano na pewnym parowcu. Statek „Wecha“ również przybył tu.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 11 lipca. *N. Fr. Presse* donosi, że zastępca dyplomatyczny Austro-Węgier w Szwajcaryi otrzymał polecenie przedłożyć rządowi szwajcarskiemu żądania Austro-Węgier przy odnowieniu traktatu handlowego.

**Essen,** 11 lipca. W szybie „Borussia“ wybuchł pożar skutkiem eksplozyi lampy naftowej. Zdaje się, że przytem 39 robotników zginęło.

**Londyn,** 11 lipca. Izba wyższa przyjęła po obszernej dyskusyi rezolucyę, w której oświadczono, że jest to niebezpiecznem, gdy się liczy wyłącznie na flotę, potrzeba także armii lądowej do przeszkodzenia inwazyi nieprzyjaciela do Anglii. Rezolucyę tę poparł także lord Roberts, który podniósł, że wprawdzie Anglii nie potrzeba silnej armii stałej, ale potrzeba jej dostatecznej, dobrze wyćwiczonej rezerwy.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Warszawa,** 11 lipca. *(Tel. pr.)* Do *Kuryera Warsz.* donoszą z Mińska, że nowy gubernator Kurłow, objeżdżając miasto, znalazł policyę w takim stanie, że trzecią część policyantów kazał uwięzić, a jako stójkowych posłał komisarzy cyrkułów. Policmajster otrzymał publiczną naganę.

**Odessa,** 11 lipca. *(Tel. pr.)* O rabunek towarów w porcie podczas pożaru pociągnięto do odpowiedzialności 129 osób. Pożar zniszczył zbiornik nafty ross. Tow. żeglugi. Towarzystwo tymczasowo zawiesiło dostawę nafty do Odessy.

**Petersburg,** 11 lipca. W mieście i okręgu tyfliskim ogłoszono stan wojenny.

**Moskwa,** 11 lipca. *Pet Agencya* donosi: Podczas dzisiejszego przyjęcia petentów u prezydenta miasta, hr. Szuwałowa, jeden z petentów dał trzy strzały do prezydenta i zabił go. Sprawcę zamachu uwięziono.

## Wojna rossyjsko-japońska.

**Waszyngton,** 11 lipca. Rossyjscy i japońscy pełnomocnicy pokojowi zbiorą się w Portsmouth (w mieście portowem w stanie New-Hampshire w północnej Ameryce). Postanowiono odbywać posiedzenie nie w Waszyngtonie, lecz w Portsmouth.

**Tokio,** 11 lipca. Byly *attaché* wojskowy francuski Bourgoin został skazany za szpiegostwo na 10 lat więzienia i ciężkich robót, a jego tłomacz Maki na 8 lat więzienia.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 11 lipca 1905 r. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 661·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 782·—, Akcye Anglobanku 308·—, Akcye Unionbanku 540·50, Akcye Länderbanku 450·50, Akcye Bankvereinu 552·—, Akcye Bodencredit 1021·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 546·—, Akcye kolei państwowych 674·50, Akcye kolei Południowej 86·50, Akcye kolei Elbethal 448·50, Akcye kolei Północnej 5830·—, Akcye kolei czerniowieckiej 584·—, Akcye Alpiny 526·50, Akcye Rima Muranyi 549·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2645·—. Akcye Fabryki broni 576·—, Akcye Tureckie tytoniowe 360·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 895·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96·65, Renta majowa 100·40, Austryacka Renta koronowa 100·40, Węgierska Renta koronowa 96 90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 100·15, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·90, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102·20, 5 prc. komunalne obligacye Banku krajowego 102·75, 4 prc. Galicyjskie propinacyjne 100·—, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99·90, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 99·—, Losy tureckie 141·75, Marki 117·45, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor:
**Adam Krechowiecki.**

## NADESŁANE.


# Kawiarnia „Wiedeńska“

**znakomita kawa.**

Promesy do wszystkich ciągnień losów austryackich. — Bezpłatna rewizya losów dla wszystkich ciągnień. — Ubezpieczenie losów od strat przy wylosowaniu najmniejszą wygraną

**Sokal i Lilien.**

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizyi.



**Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne**

FRANCUSKIE humorystyczne:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Biblioteque moderne.

ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Curent Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE:
Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:
Oswoboždienie, Szut (humorystyczny).

**Sokołowskiego**

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

**LWOW, Pasaż Hausmana 9,**



**Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:**

francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS

angielskie:
DAILY CHRONICLE

rosyjskie:
NOWOJE WREMIA

niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG

**Sokołowskiego**

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.



**Dla sprzedających**

oraz kupujących najdogodniejsze miejsce zbytu i zakupna rzeczy użytkowych luksusowych oraz antyków w Publicznej Hali aukcyjnej Pasaż Mikolascha.

Wstęp wolny.

**Wszelkie wyroby ze złota i srebra**

poleca najtaniej

**JAN WOJTYCH**

**Lwów, Akademicka 6.**

**Przyjaciele przemysłu krajowego**

prenumerujcie **„Dźwignię przemysłowo-handlową“.** Kto nadeszle zawczasu 1 kor. na kwartał III. pod adresem: Redakcya „Dźwigni“ Lwów, ten otrzyma Nry z I. półrocza **bezpłatnie odwrotną pocztą.**


## CENNIK
### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 11. lipca 1905.

| | płacą K | h | żądają K | h |
|---|---|---|---|---|
| | walutą koron. | | | |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 537 | — | 547 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | — | — | 260 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi | — | — | — | — |
| Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.) | — | — | — | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 587 | — | 592 | — |
| Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.) | — | — | — | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | — | — | 320 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.) | 400 | — | 410 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. (bez kuponu bieżącego) | | | | |
| Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% | 111 | 25 | — | — |
| „ „ „ 4½% „ los w 50 l. | 101 | 30 | 102 | — |
| „ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k. | 98 | 80 | 99 | 50 |
| „ kraj. 4½% „ los w 51 l. | 101 | 50 | 102 | 20 |
| „ „ 4% „ los w 57 l. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 99 | 80 | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat | 99 | 80 | — | — |
| 4% los. w 56 lat | 99 | 80 | 100 | 50 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4% w. a. | 99 | 80 | 100 | 50 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 102 | 80 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2 em.) | 101 | 50 | — | — |
| „ „ „ 4½% (3 em.) | 101 | 50 | 102 | 20 |
| „ „ „ 4% (4 em.) | 99 | 50 | 100 | 20 |
| Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor. | 99 | 50 | 100 | 20 |
| Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873 | — | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 kor. z roku 1893 | 99 | 70 | 100 | 40 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor. | 98 | 40 | — | — |
| „ „ „ 4½ „ 200 „ | 101 | 10 | 101 | 80 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 88 | — | 96 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 24 | 11 | 40 |
| 20 frankówka | 19 | — | 19 | 25 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 250 | — | 253 | — |
| 100 rubli rossyjskich papierowych | 252 | 30 | 254 | 30 |
| 100 marek niemieckich | 117 | — | 117 | 50 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. lipca 1905.

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 100·40 | 100·60 |
| styczeń lipiec | 100·30 | 100·50 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień | 100·90 | 101·10 |
| kwiecień-październik | 100·95 | 101·15 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr. | 157·— | 159·— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 191·— | 193·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 293·50 | 295·50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 293·50 | 295·50 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 293·85 | 295·85 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 119·35 | 119·55 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 100·45 | 100·65 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 100·70 | 101·70 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118·75 | 119·75 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 498·— | 501·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 128·20 | 129·20 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 100·60 | 101·60 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 100·90 | 101·90 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe) | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 104·25 | 105·25 |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 100·80 | 101·80 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 101·10 | 102·10 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 100·10 | 101·10 |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 100·40 | 101·40 |
| Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 100·50 | —·— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 118·50 | 119·50 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 96·95 | 97·15 |
| Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% | 166 — | 168 — |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 218·75 | 220·75 |
| „ „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 216·25 | 218·25 |
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 97·50 | 98·50 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 96·70 | 97·65 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. | 271·— | 277·— |
| Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 106·25 | 107·25 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 99·50 | 100·50 |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 102·35 | 103·35 |
| Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 99·40 | 100·40 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 99·65 | 100·65 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 98·50 | 99·50 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 103·— | 107·30 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 141·25 | 142·25 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | —·— | —·— |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 99·75 | 100·75 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 306·— | 312·— |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 303·— | 310·70 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·— | 102·— |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 99·— | 100·— |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 112·— | —·— |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. | 101·45 | 102·45 |
| „ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr. | 99·— | 100·— |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 99·60 | 100·55 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 99·60 | —·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 99·75 | —·— |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | —·— | —·— |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 101·60 | 102·60 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr. | —·— | —·— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 101·50 | 102·50 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 99·35 | 100·35 |
| Austro-węg. banku 40½ lat los 4 pr. | —·— | —·— |
| „ „ „ 50 lat los. 4 pr. | 100·80 | 101·75 |
| **II. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr. | 116·90 | 117·90 |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 117·— | —·— |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 100·90 | 101·90 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100·90 | 101·90 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 101·— | 102·— |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 101·— | 102·— |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 94·50 | —·— |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 99·85 | 100·85 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 112·— | 113·— |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 112·— | 113·— |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 100·10 | 101·— |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 25·50 | 26·50 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 478 — | 485·— |
| Clary 40 zł. m. k. | 158·— | 165·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 78·25 | 84·25 |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 88·25 | 94·25 |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 66·— | 70·— |
| Palfy 40 zł. m. k. | 175·— | 185 — |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 55·— | 56·— |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 35·50 | 36·50 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 64·— | 68·— |
| Salma 40 zł. mk. | 212·— | 216·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 74·— | 75·50 |
| St. Genois 40 zł. mk. | —·— | —·— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | —·— | —·— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | —·— | —·— |
| „ „ Tryestu 50 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 307·75 | 308·75 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 2875·— | 2880·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 657·25 | 658·25 |
| Węg Banku kredyt 200 zł. | 777·— | 779·— |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 539·— | 539·50 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 545·— | 545·50 |
| „ „ dla handl. i przem. 200 zł. | —·— | 200·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 448·50 | 449·50 |
| „ Austro-węg. 1400 k. | 1636·— | 1645·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 539·40 | 540·40 |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 247·— | 248·— |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 246·— | 247·— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 446·— | —·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 418·— | —·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5810·— | 5850·— |
| Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —·— | —·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 394·— | 404 — |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 583·— | 585 — |
| „ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392·— | 400·— |
| „ państwowych 200 zł. | —·— | —·— |
| „ południowej 200 zł. | —·— | —·— |
| „ węg. galic. l. 200 zł. | 411·50 | 413·50 |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1010·— | 1017·— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 657·— | 663 — |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 870·— | 880 — |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 526·25 | 527·25 |
| Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2657 — | 2667·— |
| Schodnicy 500 kor. | 625·— | 635·— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —·— | —·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 276 — | 279·50 |
| **N. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5. pr. | 117·42½ | 117·62½ |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240·35 | 240·57½ |
| Paryż za 100 franków | 95·62½ | 95·72½ |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —·— | —·— |
| Niemieckie banki | 117·45 | 117·75 |
| Włoskie banki | 95·55 | 95·70 |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·40 | 95·55 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11·34 | 11·38 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·12 | 19·14 |
| 20-markówka | 23·48 | 23·56 |
| Rosyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117·40 | 117·60 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·55 | 95·75 |
| Rubla | 2·53 | 2·53¾ |


**August Schellenberg i Syn**

**Dom bankowy i kantor wymiany**

**we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1.**

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań **Nadzieja.** Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1·70 na prowincyi zł. 1·80.


# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 90088 [5415 3—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcu państwowym w jarosławskim okręgu budowniczym w latach 1905, 1906 i 1907 odbędzie się 4. sierpnia 19 5 w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1905 wynoszą 10.734 kor. 14 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5. lipca 1905.

---

L. 10.659,905 [5396 2—2]

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem niestosunkowo wysokich zwrotów zysku, względnie przed żądaniem za niskiego ryczałtu prowizyjnego lub prowizyi, gdyż nie mogą się spodziewać zniżenia dobrowolnie ofiarowanych zwrotów zysku względnie podwyższenia żądanej prowizyi.

Obwieszczenie.

Nowo utworzyć się mająca składownia tytoniu w Zakopanem będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w odpowiedniem miejscu o ile możności w punkcie środkowym Zakopanego w lokalu suchym i widnym.

Składownia ta przydzieloną będzie z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego w Nowym Sączu i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 26 trafikantów tytoniowych, znajdujących się na terytoryum gmin Zakopane, Poronin i Kościeliska. Składownia nie będzie połączoną z trafiką składową.

Składownik nie jest uprawniony do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. czerwca 1904 do 31. maja 1905 pobrały trafiki powyżej wymienione, a mające się przydzielić do tej sładowni w Zakopanem materyał tytoniowy w wartości 83.286 kor. 43 hal. słownie ośmdziesiąt trzy tysiące dwieście ośmdziesiąt sześć kor. 43 hal.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzania składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawiona na przepisanym druku i wniesiona opieczętowana najdalej do 31. lipca 1905 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum wynosi 90 kor. i ma być złożone w gotówce.

Oferty zawierające zobowiązania do prowadzenia składowni w połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Nowy Sącz, dnia 3. lipca 1905.

L. cz. E. 164/5 (5) [5405 1—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 7. sierpnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya połowy realności lwh. 442 kg. Bircza miasto.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 4. lipca 1905.

L. 92.676. [4455 1—3]

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w Żółkiewskim okręgu budowniczym w latach 1906, 1907 i 1908 odbędzie się 2. sierpnia 1905 w c. k. Starostwie w Żółkwi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1906 dostawić się mającego wynoszą: dla przestrzeni od km. 48 do 85 włącznie za 3190 m³ 45.645 kor. 10 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z. c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. lipca 1905.

L. cz. E. 462/5 (4) [5442]

Na żądanie Stowarzyszenia ludowego i bankowego w Knihininie kolonii, zastąpionego przez adw. dr. Aleksandra Jonasa w Stanisławowie, odbędzie się dnia 10. sierpnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya całej realności whl. 1067 ks. gr. gm. kat. Tyśmienica objętej, zobowiązanego Leiby Landaua własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze stajni, szopy, parkanu i sztachet.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 225 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 26. czerwca 1905.

L. cz. E. VIII. 1212/5 (6) [5446]

Dnia 11. sierpnia 1905 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 51 tut. sądu licytacya 7/42 części realności whl. 407 ks. grunt gminy Przemyśl wraz z przynależytościami.

Powyższe 7/42 części realności ocenione są na 491 kor. 32 hal., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 380 kor. 49 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można biurze Nr. 30.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 21. czerwca 1905.

L. cz. E. IX. 1274/5 (5) [5447]

Dnia 23. sierpnia 1905 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym Nr. 51 licytacya realności whl. 2300 ks. gr. gminy Przemyśl objętej.

Realność ta oceniona została na 1119 kor. 60 hal.

Najniższa cena kupna wynosi 559 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 23. czerwca 1905.

L. cz. E. 372/5 (6) [5413]

Na żądanie Ołeksy Komarnickiego i tow. rolników w Holeszowie, odbędzie się dnia 3. sierpnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Żurawnie, licytacya realności whl. 151 ks. gr. gm. kat. Holeszów objętej, składającej się z parcel grunt. lkat. 477 i 478 oraz parc. bud. lkat. 6, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i stajni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną wraz z przynależnościami na kwotę 1050 kor.

Najniższa cena wynosi 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 27. czerwca 1905.

L. cz. E. 361/5 (3) [5406]

Na żądanie Hnata Harkasa z Płonnej, odbędzie się dnia 10. sierpnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya realności objętej whl. 132 ks. gr. gm. Płonna, składającej się z ogrodu i parcel stanowiących rolę, pastwiska i łąki, które tworzą trzy osobne kompleksy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1826 kor.

Najniższa cena wynosi 1217 kor. 34 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 13. czerwca 1905.

L. cz. E. 716/5 (7) [5435]

Na żądanie Rachmiela Schmergla w Tarnopolu, odbędzie się dnia 10. sierpnia 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 4317 gm. kat. Tarnopol.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2532 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1266 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 14. czerwca 1905.

L. cz. E. 340/5 (4) [5436]

Na żądanie Hirscha Perlbergera odbędzie się dnia 28. sierpnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13 licytacya realności lwh. 116 gm. Pomianowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 3155 kor.

Wadyum wynosi 316 kor.

Najniższa cena wynosi 2103 kor. 37 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 23. maja 1905.

L. cz. E. 439/5 (8) [5409]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa odbędzie się dnia 17. sierpnia 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya a) realności whl. 273 ks. gr. gm. kat. Wompierzów objętej składającej się z gruntów ornych o łącznym obszarze 59 ar. 63 m. i b) realności whl. 323 tejże gminy objętej składającej się z roli, łąki i drogi polnej o łącznym obszarze 1 ha. 26 ar. 21 m.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są oceniono a to: ad a) na 834 kor. 82 hal. zaś ad b) na 1776 kor. 94 hal.,

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) kwotę 556 kor., 56 hal., zaś ad b) kwotę 1184 kor. 63 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 20. czerwca 1905.

L. cz. E. 1471/4 (5) [5449]

Na żądanie Chaima Spirna, zastąpionego przez dr. Salza, adw. w Tarnowie, odbędzie się dnia 25. sierpnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacya realności lwh. 234, 496 i 531 gm. Iwkowa wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch koni, dwóch krów, dwóch cieląt dwuročnych i jednego rocznego, pługa, bron i wozu.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione z przynależnościami na 17.568 kor. 25 h.

Wadyum wynosi 1756 kor. 83 h.

Najniższa cena wynosi 11.712 kor. 17 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzesko, dnia 22. maja 1905.

L. cz. E. 430/5 (3) [5453]

Na żądanie Abrahama Buchsbauma, odbędzie się dnia 31. sierpnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Załoźcach, licytacya a) 2/6 części realności objętej whl. 53 gm. kat. Seretec, b) całej realności obj. whl. 57 gm. kat. Seretec.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na 233 kor. 33 h., ad b) na 700 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 155 kor., ad b) 467 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły oceniania może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablic

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 1. lipca 1905.

---

L. cz. E. 224/4 (42) [5407]

Na żądanie Basi Wasserstrum w Krośnie, odbędzie się dnia 5. września 1905 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Dukli, licytacya a) całej realności lwh. 217, b) 2/4 części realności lwh. 218, c) 2/8 części realności lwh. 219, d) 12/185 części realności lwh. 32 ks. gr. gm. kat. Iwla Herscha Kellera i Pessli Keller po połowie własnych, e) połowy realności lwh. 175 ks. gr. gm. kat. Iwla Herscha Kellera, f) całej realności lwh 103 ks. gr. gm. kat. Głojsce Pessli Keller, g) całej realności lwh. 104 ks. gr. gm. kat. Głojsce Herscha Kellera, h) połowy realności lwh 106 ks. gr. gm. kat. Głojsce Herscha Kellera własnych.

Cząstki nieruchomości powyższych, wystawione na licytacyę są ocenione ad a) na kwotę 887 kor. 57 h., ad b) 30 kor., ad c) 307 kor. 44 h., ad d) 37 kor. 92 h., ad e) 1017 kor. 57 h., ad f) 153 kor., ad g) 463 kor., ad h. 270 kor. 28 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 591 kor. 70 h., ad b) 15 kor., ad c) 204 kor. 96 h., ad d) 25 kor. 28 h., ad e) 511 kor. 70 h., ad f) 102 kor., ad g) 308 kor. 60 h., ad h) 180 kor. 18 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Realności sprzedane zostaną każda z osobna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 30. maja 1905.

## Upadłości.

[5366 3—3]

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

W skutek uchwały wydziału wierzycieli masy konkursowej Perli Nass, rozpisuję niniejszem rozprawę ofertową celem sprzedaży towarów konfekcyi damskiej i urządzenia sklepowego powyższej masy a to:

1. przedmiotów w inwentarzu masy spisanym we Lwowie, pod poz. 1 do 136, włącznie, poz. 154, poz. 165, poz. 169, do 226 włącznie wymienionych,

2. przedmiotów w inwentarzu masy spisanym w Tarnopolu, pod poz. 1 do 101 włącznie wymienionych.

Oferty należy wnieść na piśmie najdalej do godziny 12 w południe do 15. lipca 1905 u podpisanego zarządcy masy.

Do oferty dołączyć należy wadyum w kwocie 1500 kor.

Masa konkursowa nie ręczy za jakość, wartość ani też za stan przedmiotów na sprzedaż przeznaczonych.

Wydział wierzycieli zastrzega sobie zupełnie wolną rękę co do przyjęcia wniesionych ofert.

Nabywca będzie zobowiązany zapłacić całą ofiarowaną cenę kupna do dni 4 od zawiadomienia go o przyjęciu oferty a w ciągu dalszych 2 dni zabrać kupione przedmioty, pod rygorem utraty wadyum i odpowiedzialności za straty i szkody z powodu zwłoki wynikłe.

Wykaz przedmiotów przeglądać można w godzinach urzędowych u JW. Pana komisarza konkursowego lub też, a to tak wykaz jak i objęte nim przedmioty, w sklepie masy konkursowej we Lwowie przy ul. Krakowskiej l. 18 I. p. w dniach 13. i 14. lipca 1905 od godz. 10 do 12 rano i od 3 do 6 wieczór.

Lwów, 6. lipca 1905.

Dr. Włodzimierz Mochnacki.
zarządca masy konkursowej.

## Konkursa.

L. 2043. [5316 2—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Strzeliskach nowych, rozpisuje Wydział powiatowy bobrecki konkurs.

Do tej posady przywiązaną jest płaca roczna 1000 kor i ryczałt na objazdy 700 kor.

Okręg sanitarny obejmuje 22 gmin.

Kandydaci ubiegający się o tą posadę, która na razie będzie nadaną prowizorycznie, winni wnosić swe podania do Wydziału powiatowego w Bóbrce w termine do końca lipca br. i udowodnić, że posiadają następujące warunki.

1. prawo obywatelstwa austryackiego,

2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.

3. nieskazitelny charakter,

4. znajomość języków krajowych,

5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Obowiązki lekarza okręgowego określa rozporządzenie wykonawcze do ustawy z 2. lutego 1891 przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wydane.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Bóbrka, dnia 28. czerwca 1905.

---

L. 522. [5424 1—3]

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie rozpisuje niniejszem konkurs na nowo systemizowaną posadę c. k. notaryusza w Zakliczynie, ewentualnie inną wskutek przeniesienia opróżnić się mogącą.

Termin do wnoszenia podań wystosowanych po myśli § 6 ust. not i reskryptu Ministerstwa sprawiedliwości z 31. października 1887 L. 9072 zakreśla się po dzień 10. sierpnia 1905 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, 7. lipca 1905.

---

L. 81.702/05 [5388]

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia kilku posad praktykantów przy galicyjskich c. k. Urzędach cłowych, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do praktyki przy Urzędach cłowych dopuszczeni być mogą tylko tacy kandydaci którzy ukończyli wyższe gimnazyum lub wyższą szkołę realną albo inny równorzędny zakład naukowy i z ukończenia tych szkół wykażą się świadectwem dojrzałości lub potwierdzającem dobry postęp, świadectwem odejścia (świadectwem pierwszego stopnia za II. półrocze ostatniej klasy szkoły średniej).

Kompetenci mają własnoręcznie pisane podania, udokumentowane świadectwami szkolnemi tudzież legalizowanym rewersem sustentacyjnym przy wykazaniu wieku, zdrowia, stanu wolnego, nienagannego prowadzenia się i dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w mowie i piśmie wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Nadmienia się, że praktykanci cłowi w miarę opróżnionych posad otrzymać mogą adjutum rocznych 600 kor. ewentualnie wyższe adjutum rocznych 800 kor.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 4. lipca 1905.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 123/5 (1) [5450 1—3]

Przeciw Józefowi Skórskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Jana Barana i Jana Ziębę w Nawsiu brosteckim pozew o zapłatę sumy 229 koron 78 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1905 godz. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Łazara Lichta w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Skórskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 4. lipca 1905.

---

L. cz. C. I. 292/5 (1) [5451]

Przeciw Maryi Hadzickiej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dolinie przez masę spadkową śp. Ignacego Komarnickiego pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 12. lipca 1905 godz. 9 rano, w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie.

Celem strzeżenia praw Maryi Hadzickiej ustanawia się pana dra Wicentego Chmielewskiego adw. w Dolinie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Maryę Hadzicką w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dolina, dnia 27. czerwca 1905.

---

L. 100.549.

# Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. lipca 1905.

| Epizoocya | Powiat | Miejscowość |
|---|---|---|
| Zaraza pyska i racic | Buczacz | Buczacz (3 zagr.), Nagorzknka ob. dw. (1 zagr.), Potok złoty gm. i ob. dw. (6 zagr.), Sorcki (3 zagr.); |
| | Tłumacz | Niżniów gm. i ob. dw. (9 zagr.); |
| | Żydaczów | Iwanowce (1 pastw.), Międzyrzecze (1 pastw.), Pokrowce (1 pastw.), Żydaczów (2 pastw.); |
| Wąglik | Drohobycz | Rolów (3 zagr.); |
| Nosacizna | Borszczów | Iwanie puste ob. dw. (1 zagr.); |
| | Buczacz | Przewłoka ob. dw. (1 zagr.); |
| | Lisko | Baligród (1 zagr); |
| | Lwów | Kościejów (1 zagr.); |
| | Skałat | Bogdanówka ob. dw. (1 zagr.); |
| | Tarnopol | Tarnopol (1 zagr.); |
| Otręt | Stanisławów | Załukiew (7 zagr.); |
| Parchy | Brzeżany | Rohaczyn ob. dw. (1 zagr.); |
| | Dolina | Wołoska wieś (1 zagr.); |
| | Drohobycz | Rychcice (1 zagr.); |
| Róża wąglikowa | Biała | Osiek (1 zagr.), Wilamowice (1 zagr.); |
| | Bóbrka | Suchrów (5 zagr.); |
| | Bochnia | Łysokanie (4 zagr.), Uście solne (6 zagr.); |
| | Borszczów | Bereżanka (2 zagr.), Tarnawka (3 zagr.); |
| | Brody | Hrycowola (6 zagr.); |
| | Brzesko | Grabno (3 zagr.); |
| | Cieszanów | Brusno stare (1 zagr.), Sieniawka (3 zagr); |
| | Dąbrowa | Uście jezuickie (2 zagr.); |
| | Drohobycz | Hruszów (3 zagr.), Litynia (6 zagr.), Rabczyce (1 zagr.); |
| | Jarosław | Michałówka (2 zagr.), Wola buchowska (Ostrówek) (5 zagr.); |
| | Kamionka | Jagonia (6 zagr.); |
| | Kraków | Branice (1 zagr.), Tonie (1 zagr.); |
| | Limanowa | Szyk ob. dw. (1 zagr.); |
| | Łańcut | Sarzyna (3 zagr), Stare miasto (6 zagr.); |
| | Mielec | Dulcza mała (1 zagr.); |
| | Pilzno | Błażkowa (4 zagr.), Słotowa (4 zagr.); |
| | Podgórze | Polanka Haller (2 zagr.); |
| | Podhajce | Justynówka (6 zagr.); |
| | Rawa | Bruckenthal (10 zagr.); |
| | Rohatyn | Żurów (2 zagr.); |
| | Ropczyce | Brzeżnica (2 zagr), Paszczyna (2 zagr.); |
| | Sambor | Czyszki (11 zagr.), Nadyby (9 zagr.); |
| | Skałat | Kamionki (2 zagr.); |
| | Śniatyn | Podwysoka (4 zagr.); |
| | Stanisławów | Tustań (3 zagr.), Uhorniki (3 zagr.), Uhrynów górny (2 zagr.); |
| | Tarnopol | Obarzańce (7 zagr.); |
| | Tarnów | Skrzyszów (1 zagr.), Swierczków (1 zagr.); |
| | Tłumacz | Bortniki (25 zagr.), Jezierzany (19 zagr.), Krasiłówka (9 zagr.), Krzywotuły dolne (9 zagr.), Krzywotuły górne (4 zagr.), Pałachicze (1 zagr.), Tarnawica polna (1 zagr.); |
| | Trembowla | Kobyłowłoki (3 zagr.); |
| | Wadowice | Przeciszów (11 zagr.), Zakrzów (3 zagr.); |
| | Wieliczka | Raciborsko (Witkowice) (1 zagr.), Zerosławice (Podlubomierz) (1 zagr.); |
| | Złoczów | Krasnosielce ob. dw. (1 zagr.), Lackie wielkie ob. dw. (1 zagr.); |
| Pomór świń | Bohorodczany | Babcze (5 zagr.), Markowa (2 zagr.), Pochówka (4 zagr.), Rakowiec (3 zagr); |
| | Borszczów | Głęboczek (9 zagr.), Łanowce ob. dw. (1 zagr.), Piszczatyńce gm. i ob. dw. (3 zagr.), Skała (2 zagr.); |
| | Buczacz | Bobrowniki (1 zagr.); |
| | Dobromil | Grabownica ob. dw. (1 zagr.); |
| | Drohobycz | Dobrowlany (9 zagr.), Wola jakóbowa (4 zagr.); |
| | Jarosław | Krasne (4 zagr.), Leżachów (10 zagr.), Sośnica (1 zagr.); |
| | Kołomyja | Kołomyja (5 zagr.); |
| | Kosów | Chomczyn (1 zagr.); |
| | Łańcut | Stare miasto (4 zagr.); |
| | Przemyśl | Krzywcza (2 zagr.); |
| | Rawa | Bełzec ob. dw. (1 zagr.); |
| | Rohatyn | Bouszów ob. dw. (1 zagr.); |
| | Sambor | Bilina wielka (4 zagr.), Łąka rustykalna (10 zagr.); |
| | Stanisławów | Stanisławów (1 zagr.); |
| | Stary Sambor | Błozew górna (1 zagr.), Mszaniec (6 zagr.), Terło (4 zagr.); |
| | Tarnopol | Iwaczów górny (1 zagr.), Kokutkowce (1 zagr.), Mikulińce (1 zagr.); |
| | Tłumacz | Tyśmienica (1 zagr.); |
| | Trembowla | Dołhe (7 zagr.), Romanówka gm. ob. dw. (9 zagr.) Słobódka janowska gm. ob. dw. (5 zagr.); |
| | Turka | Komarniki (1 zagr.), Żukotyn (2 zagr.); |
| Wścieklizna | Borszczów | Korolówka; |
| | Jaworów | Ruda kochanowska (1 zagr.); |
| | Kałusz | Kadobna (1 zagr.); |
| | Kołomyja | Piadyki (1 zagr.), Rosochacz (1 zagr.); |
| | Kraków | Chełm (1 zagr), Mistrzejowice (1 zagr.); |
| | Nadwórna | Bednarówka ad Majdan średni (1 zagr.); |
| | Podgórze | Płaszów (2 zagr.); |
| | Sniatyn | Krasnostawce (1 zagr); |
| | Turka | Wysocko niżne (1 zagr.); |
| | Lwów | Lwów miasto (Gabryełówka) (1 zagr). |

**Z c. k. Namiestnictwa.**

Lwów, dnia 10. lipca 1905.

L. ... N. VII. 3005/4 (3) [5202 2—3]

C. k. sąd krajowy cywilny i c. k. sąd powiatowy S. I. we Lwowie wzywa niniejszym trzykrotnym edyktem uprawnionych, aby do poniżej wyszczególnionych depozytów ..., tudzież do depozytów znajdujących się w przechowaniu skarbowem prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowym dzienniku „Gazety Lwowskiej“ w c. k. sądzie krajowym, względnie w c. k. sądzie powiatowym S. I., (który także właściwym jest co do depozytów skarbowych) zgłosili i w należyty sposób wykazali, gdyż w przeciwnym razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa, względnie dokumenta poniżej wyszczególnione zostaną złożone w registraturze sądowej bez dalszej odpowiedzialności Skarbu Państwa.

## I. Masy depozytowe c. k. Sądu krajowego cywilnego.

| Liczba bież. | Oznaczenie księgi depozytowej | Nazwa masy | Książeczki oszczędności K. | h. | Papiery wartościowe K. | h | Kosztowności K | h. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | B. I. 125 | Baranieckiego arcybiskupa spadk. dla Jana, Józefa i Wenela Piłaszów . | — | — | 420 | — | — | — |
| 2 | B. I. 126 | Baranieckiego arcybiskupa spadk. dla Izaaka Ridera . . . . . . . . . . | 726 | 66 | — | — | — | — |
| 3 | B. I. 211, 216 | Baron Nathan sporna . . . . . . . . | — | — | — | - | 26 | 95 |
| 4 | R. I. 128 | Reiss Józef . . . . . . . . . . . . | 22 | 56 | — | — | — | — |
| 5 | S. I. 134 | Schnapek Abraham, Chaim i Brylant Frimet na rzecz wierzycieli hipot. realności $450^2{}_4$ . . . . . . . . | 1249 | 14 | — | — | — | — |
| 6 | W. I 172 IV.—16 | Wagner Franciszka konkurs . . . . | 5 | 92 | — | — | — | — |

## Dokumenta.

| L. bież. | Oznaczenie księgi depozytowej | Nazwa masy | Wyszczególnienie dokumentów |
|---|---|---|---|
| 1 | B. I 12: | Baraniecki Łukasz | 11 dokumeutów bez wartości, skrypt 19/12 1855 á 300 fl., 6/1 1856 á 700 fl, 17/3 1852 á 100 fl., 2/4 1846 á 20 fl. |
| 2 | C. I. 59 | Czermak Józef | 5 dokumentów bez wartości i skrypt 30/6 1842 a 3476 fl. |
| 3 | F. I. 62 | Feder Frimmet z Goldstaubów | Kontrakt z daty Lwów 30/6 1865. |
| 4 | G I. 136 | Górski Filip | Skrypt z r. 1861 á 150 fl., z r. 1864 á 6000 fl, weksel 15 9 1865 á 400 fl. |
| 5 | G. I. 206 | Gąsiorowski Filip Jakób | Dokumenta z r. 1821 i 1854. |
| 6 | H I 30 | Hinkenikl Franciszek, Ferdynand, Emilia | Weksel 22/9 1841 á 110 fl.<br>„ 9/4 „ á 120 „<br>„ 20/2 „ á 250 „<br>„ 18.10 „ á 200 „<br>„ 18/10 „ á 100 „<br>„ 11 5 1843 á 120 „<br>Skrypt 15 3 1842 á 58 „<br>„ 29/10 1840 á 100 „ |
| 7 | H. I. 91 | Held Henryk, Maryan, Andrzej | Interymalne kwity zakładu zaopatrzenia z 26/5 1835 Nr. 64.662 do 64.666 á 10 fl. |
| 8 | H. I 93 | Held Józef, Antoni, Jan 3 im. | Interymalne kwity zakładu zaopatrzenia z 26 5 1835 Nr. 64 667, Nr. 64.668, Nr. 35.188, Nr. 35 190 á 10 fl. |
| 9 | K. I. 122 | Karśnicki hr. Antoni | 17 dokumentów bez wartości i skrypt 4/2 1857 á 10.500 fl., 21/2 1857 á 10.800 fl. |
| 10 | K. II. 21 | Klarenbach Jerzy | 3 dokumenta bez wartości i skrypt 28/4 1863 a 2000 fl. |
| 11 | L. I. 196 | Lityński Józef | Skrypt 26/5 1862 á 600 fl. |
| 12 | L. I. 213 | Łoś hr. rotmistrz | Skrypt 27/4 1864 á 6371 fl. 50 ct.<br>„ 20/10 1863 á 800 „<br>„ 28,4 1864 á 500 „ |
| 13 | P. I. 75 | Piątkowski Ignacy | 1 dokument bez wartości i skrypt 14/1 1846 á 955 fl. 25 ct. |
| 14 | P. I. 214 | Priestenberger zarządca prowentowy | Skrypt 20.8 1820 á 6.000 fl.<br>„ 5/3 1820 á 2 700 „ |
| 15 | W. I. 21 | Werchratski Grzegorz | 1 dokument bez wartości i skrypt 9/7 1834 á 1200 fl, 4.7 1835 á 4080 fl. |
| 16 | W. I. 62 | Werchratski Grzegorz spadk. | Skıypt 27/8 1855 á 876 fl $56\frac{1}{2}$ ct. |
| 17 | W. I. 138 | Witkowska Ksawera i Kowalska Ludwika | 2 dokumenta. |
| 18 | W. I. 161 | Wolski Sylwester Zukiewicz Konstanty | 3 dokumenta bez wartości i weksel 16/1 1859 á 500 fl. |
| 19 | Z. I. 51 | Ziller Abraham | 1 dokument bez wartości i skrypt 18/10 1852 á 9808 fl. |
| 20 | Z. I. 55 | Zachariasiewicz Franciszek Ksawery | Akcya kapitału w Wieliczce na 100 fl. i skrypt 13. czerwca 1845 á 5500 fl. |
| 21 | Z. I. 59 | Zalewski Walenty | 2 dokumenta bez wartości. |

## II. Masy depozytowe c. k. Sądu powiatowego, S. I.

| L. bież. | Oznaczenie księgi depozytowej | Nazwa masy | Książeczki oszczędności K. | h. | Kosztowności K. | h |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | A. I. 7 | Albrecht Ferdynand Co. Diamand Dawid . . . . | 199 | 28 | — | — |
| 2 | B I 9 | Bocheński Jan . . . . . . . . . . . . | 3740 | 60 | — | — |
| 3 | B. I. 23 | Blaustein Sara . . . . . . . . . . . . . . | 67 | 36 | — | — |
| 4 | B. I. 38 | Bohin Mojżesz . . . . . . . . . . . | 8 | 44 | — | — |
| 5 | B. I. 41 | Brand A. Co. Reizes Józef, Chaje Debora Kantor, Antschel Degen i Herz Rieferbaum . . . . . | 7 | 59 | — | — |
| 6 | B. I. 42 | Babiezak Bazyli vel Babij Wasyl . . . . . . . | 300 | 54 | — | — |
| 7 | B. I. 46 | Bakka N. . . . . . . . . . . . . . . . | 194 | 20 | — | — |
| 8 | B. I. 48 | Bilk Maryanna . . . . . . . . . . . . | 114 | 28 | — | — |
| 9 | B. I. 49 | Baumann Józef . . . . . . . . . . . . | — | — | 11 | 29 |
| 10 | B. I. 50 | Bandurowski Alojzy i Marya Co. Bauer Franciszka | 9 | 72 | — | — |
| 11 | B. I. 52 | Balsamówna Rypsyma . . . . . . . . | 462 | 10 | — | . |
| 12 | B. I. 53 | Berger Isaak Co. Okin Esre . . . . . . . . . | 3 | 90 | — | — |
| 13 | B. I. 55 | Brüll Franciszek . . . . . . . . . . . . . . | 572 | 46 | — | — |
| 14 | B. I. 64 | Bobowski Adam . . . . . . . . . . . . . . | — | — | 2 | — |
| 15 | C. I. 8 | Czyszkowski Teofil . . . . . . . . . . . . . | 4 | 76 | — | — |
| 16 | C. I. 25 | Cytryński Stanisław . . . . . . . . . . . | 15 | 34 | — | — |
| 17 | D. I. 16 | Drdacki Fryderyk z Ostrowa . . . . . . . . | 111 | 22 | — | — |
| 18 | D. I. 24 | Dziatkiewicz Józef . . . . . . . . . . . . . | 204 | 65 | — | — |
| 19 | D. I. 27 | Dobrowolska Ludwika Co. Zagórski Mikołaj i Emilia | 38 | 90 | — | — |
| 20 | D. I. 29 | Doller Efroim Co. Jenner-Amalia von Vergoutz i Scebeek . . . . . . . . . . . . . . | 26 | 51 | — | — |
| 21 | D. I. 35 | Dąbrowski Stanisław . . . . . . . . . . . . | — | — | 80 | 50 |
| 22 | D. I. 36 | Driver Wojciech . . . . . . . . . . . . . | 3 | 78 | — | — |
| 23 | E. I. 2 | Eckhardt Agnieszka . . . . . . . . . . . . | 5 | 20 | — | — |
| 24 | F. I. 22 | Fülepp Antoni . . . . . . . . . . . . . . | 10 | 02 | — | — |
| 25 | F. I. 27 | Felsenburga Aleksandra nieletnie dzieci Edward i Herman . . . . . . . . . . . . . . | 133 | 88 | — | — |
| 26 | F. I. 28 | Fischer Peretz . . . . . . . . . . . . . . | 6 | 42 | — | — |
| 27 | F. I. 33 | Fuchs Anna . . . . . . . . . . . . . . | 145 | 58 | — | — |
| 28 | F. I. 36 | Fried Antoni . . . . . . . . . . . . . . | 2 | - | — | — |
| 29 | G. I. 27 | Göbl Maciej Co. Iskierski Konstanty . . . . . | 176 | 91 | — | — |
| 30 | G. I. 28 | Gräff Henryka . . . . . . . . . . . . . . | 17 | 35 | — | — |
| 31 | G. I. 33 | Groff Antoni . . . . . . . . . . . . . . | 59 | 02 | — | — |
| 32 | G I. 34 | Gerstner Wincenty . . . . . . . . . . . . | 760 | 76 | — | — |
| 33 | G. I. 36 | Gerstmann Franciszek . . . . . . . . . . | 6 | 48 | — | — |
| 34 | G. I. 39 | Gałdanowska Zofia Co. Władycz Jan . . . . . . | 32 | 75 | 68 | 40 |
| 35 | H. I. 13 | Hay Reitze Co. Bułgowska Marya i Ewelina . | 4 | 99 | — | — |
| 36 | H. I. 29 | Hewalska Ewa . . . . . . . . . . . . . | 4 | 42 | — | — |
| 37 | H. I. 32 | Holzer Floryan . . . . . . . . . . . . . | 2 | 50 | — | — |
| 38 | H. I. 35 | Horbaczewski Wojciech . . . . . . . . . . | 718 | — | — | — |
| 39 | H. I. 37 | Hołod Tacyanna . . . . . . . . . . . . . | 37 | 56 | — | — |
| 40 | H. I. 35 | Hirnisch Ferdynand . . . . . . . . . . . | 41 | 14 | — | — |
| 41 | H. I. 38 | Hubrich Augustyna Co. Pomianowski Aleksander | 35 | 61 | — | — |
| 42 | H. I. 38 | Hafer Józef Co. Wdowa Schön, Ilków Michał . | 153 | 18 | — | — |
| 43 | I. I. 20 | Ilków Michał . . . . . . . . . . . . . . | 768 | 48 | — | — |
| 44 | I. I. 23 | Ilnicka Anna Co. Łoziński Jakób . . . . . . | 13 | 94 | — | — |
| 45 | J. I. 28. | Jabłonowski książę Feliks . . . . . . . . . . | — | — | 254 | 10 |
| 46 | K. I 6 | Kulczycka Antonina . . . . . . . . . . . | 70 | 16 | — | — |
| 47 | K. I. 7 | Kaczmarczyk Jan . . . . . . . . . . . . | 4 | 36 | — | — |
| 48 | K. I. 31 | Kulczycki Jan . . . . . . . . . . . . . | 103 | 96 | — | — |
| 49 | K. I. 39 | Kaim Marya . . . . . . . . . . . . . . | 28 | 76 | — | — |
| 50 | K. I. 42 | Kuryłowicz Bazyli . . . . . . . . . . . . | 72 | 10 | — | — |
| 51 | K I 44 | Kamiński dr. Ignacy Co. Madejski, Marceli i Józefa | 29 | 20 | — | — |
| 52 | K. I. 50 | Kisilewski Stanisław . . . . . . . . . . | 8 | 64 | — | — |
| 53 | K. I. 50 | Kaszycka Rozalia Co. Dublak Katarzyna . . . | 10 | 67 | — | — |
| 54 | K. I. 51 | Kostkiewicz Marcin Co. Tabak Benjamin . . . | — | - | 23 | 40 |
| 55 | K. I. 51 | Kwiatkiewicz Marceli . . . . . . . . . . . | 66 | 91 | — | — |
| 56 | K. I. 54 | Krzywanek Karol . . . . . . . . . . . . | 16 | 12 | — | — |
| 57 | K. I. 69 | Kossakowska Terena i Aleksandra . . . . . . | 18 | 18 | — | — |
| 58 | K. I. 71 | Karge Fryderyk Co. Szczepański Kazimierz . . | 19 | 50 | — | — |
| 59 | K. I. 72 | Kwistek Jan . . . . . . . . . . . . . . | 23 | 38 | — | — |
| 60 | K. I. 76 | Krzyżanowska Rozalia . . . . . . . . . . | — | — | 3 | 40 |
| 61 | L. I. 4 | Lewandowska Rozalia . . . . . . . . . . | 32 | 96 | — | — |
| 62 | L. I 32 | Łokosz Adam Co. Fruchtmann Osiasz i Feige . . | 9 | 80 | — | — |
| 63 | L. I. 32 | Lueger Antoni . . . . . . . . . . . . . | 5 | 32 | — | — |
| 64 | L. I. 36 | Lind Jakób Co. Opałek Amalia . . . . . . . | 4 | 37 | — | — |
| 65 | L. I. 37 | Lewicki Józef . . . . . . . . . . . . . . | 47 | 80 | — | — |
| 66 | L. I. 40 | Lisowska Petronela . . . . . . . . . . . | 7 | 58 | — | — |
| 67 | M. I 3 | Mazepa Jaśko . . . . . . . . . . . . . | 33 | 14 | — | — |
| 68 | M. I. 27 | Müller Teresa . . . . . . . . . . . . . | 162 | 64 | — | — |
| 69 | M. I 28 | Maszlak Fedko a właściwie Nadikowa vel Nadlikowa Barbara . . . . . . . . . . . . | 1386 | 44 | — | — |
| 70 | M. I. 30 | Miłaszewski Jan Co. Feld Mojżesz . . . . . . | 249 | 30 | — | — |
| 71 | M. I. 31 | Marschall Franciszek Co. Dufek Ignacy . . . . | 2 | 60 | — | — |
| 72 | M. I. 34 | Marcyszyn Marko . . . . . . . . . . . . | 25 | 62 | — | — |
| 73 | M. I. 35 | Małachowski Szczepan . . . . . . . . . . | — | — | 3 | 30 |
| 74 | M. I. 36 | Madej Władysław . . . . . . . . . . . . | 306 | 36 | — | — |
| 75 | M. I. 37 | Madurowicz Oskar Co. Sauerhoff Leon . . . . | 19 | 50 | — | — |
| 76 | M. I. 39 | Madej Władysław . . . . . . . . . . . . | 96 | 32 | — | — |
| 77 | N. I. 18 | Witosławska Klotylda, Radzimińska Adela i Władysława Olpiszewska . . . . . . . . . . | 1602 | 02 | — | — |
| 78 | O. I. 10 | Orłowski Konstanty Co. Rodkiewicz Stanisław . . | 5 | 30 | — | — |
| 79 | O. I. 13 | Obertyńska Aniela . . . . . . . . . . . . | 164 | 76 | — | — |
| 80 | O. I. 17 | Onyszkiewicz Teofil . . . . . . . . . . . | 17 | 76 | — | — |
| 81 | O. I. 20 | Otto de Ottenthal Karolina . . . . . . . . | 27 | 32 | — | — |
| 82 | P. I. 25 | Prokopowicz Michał . . . . . . . . . . . | 85 | 72 | — | — |
| 83 | P. I. 25 | Pineles Ezechiel Co. Nowak Antoni . . . . . | 67 | 62 | — | — |
| 84 | P I. 45 | Prechlik Feliks . . . . . . . . . . . . . | 13 | - | — | — |
| 85 | P. I. 57 | Potocki hr. Adam . . . . . . . . . . . . | 133 | 22 | — | — |
| 86 | P. I. 61 | Pieńczykowski Józef Co. Sumaczewski Michał . | 19 | 56 | — | — |
| 87 | P. I. 62 | Pfeiffer Emil Co. A. R. Frendenberg i Samuel Liebesmann . . . . . . . . . . . . . . | 160 | 60 | — | — |
| 88 | R. I. 3 | Rosenstrauch Gedalie . . . . . . . . . . | 61 | 46 | — | — |
| 89 | R. I. 4 | Rochnis Jergel Co. Borownik Jakób i Zofia . . . | 3 | 95 | — | — |
| 90 | R. I. 9 | Reinisch Józef false Guttmann . . . . . . . | 12 | 18 | — | — |
| 91 | R. I. 35 | Rappaport Henryk czyli Herz . . . . . . . . | 55 | 66 | — | — |
| 92 | R I. 51 | Rosenbusch Maks Co. Lauer, Henryk i Margosches Hersch . . . . . . . . . . . . . . | 68 | 94 | — | — |
| 93 | R. I. 57 | Rogalski Stanisław . . . . . . . . . . . . | 24 | 60 | — | — |
| 94 | R. I. 61 | Rappaport Chane Co. Stefany Antoni . . . . . | 15 | 26 | — | — |
| 95 | R. I. 64 | Renner Franciszek . . . . . . . . . . . . | 70 | 28 | — | — |
| 96 | S. I. 6 | Scholz Jan . . . . . . . . . . . . . . . | 177 | 16 | — | — |
| 97 | S. I. 9 | Synowska Anna Co. Kszakiewicz Rozalia . . . | 2 | — | — | — |
| 98 | S. I. 50 | Spinka Jan czyli małoletni po Annie Herbst . . | 973 | 56 | — | — |
| 90 | S, I. 72 | Seniuk Grzegorz . . . . . . . . . . . . . | 15 | 16 | — | — |
| 100 | S. I. 73 | Schellenbauer Franciszek Witalis a właściwie Magdalena . . . . . . . . . . . . . . . | 412 | 68 | — | — |
| 101 | S. I. 76 | Szydłowski recte Siedlecki Jan . . . . . . . | 191 | 90 | — | — |
| 102 | S. I. 77 | Schwarz Antoni . . . . . . . . . . . . . | 47 | 06 | — | — |
| 103 | S. I. 80 | Schneider Franciszek . . . . . . . . . . | 2 | — | — | — |
| 104 | S. I. 82 | Sanus Hersch Co. Mimeles Nathan . . . . . . | 34 | 86 | — | — |
| 105 | S. I. 86 | Szczepaniuk Katarzyna . . . . . . . . . . | 6 | 10 | 40 | — |
| 106 | S. I. 88 | Szmerglewska Marya . . . . . . . . . . . | 260 | 14 | — | — |
| 107 | S. I. 89 | Siegel Anna . . . . . . . . . . . . . . | — | — | 8 | — |
| 108 | S. I. 90 | Schapira Małke Lea . . . . . . . . . . . | 2335 | 80 | — | — |
| 109 | S. I. 90 | Styka Michał . . . . . . . . . . . . . . | 235 | 46 | — | — |
| 110 | S. I. 91 | Stiller Bonifacy Co. Dzikowski Jędrzej . . . . | 62 | 40 | — | — |
| 111 | S. I. 92 | Schächter Leib Co. Menkes Abraham . . . . . | 31 | 78 | — | — |
| 112 | S. I. 93 | Sokalski Aleksander . . . . . . . . . . . | 817 | 38 | — | — |
| 113 | S. I. 97 | Statkiewicz Konstanty . . . . . . . . . . | 16 | 78 | — | — |
| 114 | S. I. 98 | Szmigielski Socha Kajetan . . . . . . . . . | 20 | 02 | — | — |
| 115 | S. I. 104 | Szarko Maciej . . . . . . . . . . . . . . | 520 | 30 | — | — |

| L. bież. | Oznaczenie księgi depozytowej | Nazwa masy | Książeczki oszczędności K | h. | Kosztowności K. | h |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 116 | S. I. 106 | Speez de Ladhaza Józef | 45 | 96 | — | — |
| 117 | S. I. 108 | Schmidtmajer Albert | 5 | 57 | — | — |
| 118 | S. I. 109 | Szaprowski Maciej | 1041 | 22 | — | — |
| 119 | S. I. 110 | Szaprowski Teofil | 30 | 52 | — | — |
| 120 | S. I. 111 | Sabara Bazyli | 2030 | 04 | — | — |
| 121 | S. I. 114 | Steé Marya | 44 | 40 | — | — |
| 122 | S. I. 115 | Sass Chane, Berner Osias i Sommer Freude | 9 | 80 | — | — |
| 123 | W. I. 8 | Wojciechowski Paweł | 41 | 56 | — | — |
| 124 | W. I. 43 | Wixel Leisor Efroim | 9 | 78 | — | — |
| 125 | W. I. 54 | Winnicka Maryanna | 66 | 08 | — | — |
| 126 | W. I. 62 | Vetter Laurenty Co. Urech Meilech | 60 | — | — | — |
| 127 | W. I. 70 | Witting Leopold | — | — | 44 | 41 |
| 128 | W. I. 75 | Widium Feige | 55 | 04 | — | — |
| 129 | W. I. 76 | Waldberg Marcus Hirsch | 639 | 32 | — | — |
| 130 | W. I. 77 | Więcławski Kazimierz | 3537 | 76 | — | — |
| 131 | W. I. 78 | Winter z Bochyńskich Katarzyna | 413 | 14 | — | — |
| 132 | W. I. 84 | Wild Ettel | 223 | 92 | — | — |
| 133 | Z. I. 15 | Zbijewski Feliks | 75 | 58 | — | — |
| 134 | Z. I. 31 | Zima Edward | 162 | 40 | — | — |
| 135 | Z. I. 32 | Zwierzyński Aleksander | 45 | 50 | — | — |

## III. Masy depozytowe skarbowe

| L. bież. | Artykuł | Nazwa masy | Gotówka K | h. |
|---|---|---|---|---|
| | | 1. Złożone w kasie c. k. głównego Urzędu podatkowego we Lwowie. | | |
| 1 | 67 | I. Satalecki | 8 | 60 |
| 2 | 6 | Józef Janicki | 45 | 73 |
| 3 | 13 | " | 21 | 66 |
| 4 | 59 | " | 10 | — |
| 5 | 9 | " | — | 61 |
| 6 | 10 | " | 2 | 06 |
| 7 | 11 | " | 11 | 09 |
| 8 | 12 | " | 3 | 66 |
| 9 | 28 | August Fürst Woroniaki | 31 | 50 |
| 10 | 35 | Michał Krieger | 6 | 04 |
| 11 | 55 | Lenko Tyn Makari | 20 | — |
| 12 | 25 | Füschl Münz | 52 | 03 |
| | | 2. Złożone w c. k. głównym Urzędzie cłowym we Lwowie. | | |
| 1 | 481 | Illasiewicz, asystent | 2 | 90 |
| 2 | 8 | Damm Benedykt | 4 | 72 |
| 3 | 231 | Beglückter Moses, Winniki | 6 | — |
| 4 | 273 | Mischal Aron | 2 | — |
| 5 | 68 | Scheller Osias | 1 | 60 |
| 6 | 223 | Scheller Izak | 2 | — |
| 7 | 9 | Deligdisch Selig, Winniki | 11 | 20 |
| 8 | 74 | Kulczycka Sydonia | — | 40 |
| 9 | 104 | Blauer Józef | 3 | — |
| 10 | 112 | Kulczycka Sydonia | — | 40 |
| 11 | 140 | " | — | 40 |
| 12 | 169 | " | — | 40 |
| 13 | 203 | " | — | 40 |
| 14 | 222 | " | — | 40 |
| 15 | 257 | Cywiński | 1 | — |
| 16 | 259 | Kulczycka Sydonia | — | 40 |
| 17 | 277 | Pirożyński | — | 95 |
| 18 | 296 | Kulczycka Sydonia | — | 40 |
| 19 | 84 | " | 2 | 40 |
| 20 | 147 | Nieznani | 44 | 14 |
| 21 | 211 | Poliński Józef, asystent | 3 | 04 |
| 22 | 279 | Richter Markus i Blatt Mayer | 6 | 68 |
| 23 | 298 | Immerdauer Leisor i Beglückter Moses | 4 | — |
| 24 | 150 | Stein Moses | 12 | — |
| 25 | 252 | Krug Tekla | 8 | 49 |
| 26 | 138 | Hönsl Karolina | 8 | 90 |
| 27 | 156 | " | 10 | 20 |
| 28 | 164 | Fischer Jakób | 7 | 40 |
| 29 | 165 | Hönsl Karolina | 10 | 20 |
| 30 | 184 | Brod Moses | 4 | — |
| 31 | 197 | Deligdisch Gerschon | 4 | — |
| 32 | 203 | Hönsl Karolina | 10 | 20 |
| 33 | 232 | " | 10 | 20 |
| 34 | 248 | Deligdisch Gerschon | 4 | 76 |
| 35 | 277 | Hönsl Karolina | 10 | 20 |
| 36 | 21 | " | 10 | 20 |
| 37 | 45 | Schiller Eilip | 13 | 50 |
| 38 | 67 | Hönsl Karolina | 10 | 20 |
| 39 | 68 | " | 10 | 20 |
| 40 | 84 | " | 10 | 20 |
| 41 | 103 | Leon Mussykiewicz i Marceli Welk | 9 | 60 |
| 42 | 95 | Kisielowski Karol, oficyał | 13 | — |
| 43 | — | " " | 6 | 20 |
| 44 | 154 | Zeugs-Artillerie Kommando | 3 | 14 |
| 45 | 165 | Richter Izrael i Berl w Janowie | 6 | — |
| 46 | 29 | Horowitz Lipe i Beile | 4 | 20 |
| 47 | 75 | Gerstman Aleksander, nadpoborca | — | 58 |
| 48 | 183 | Brad Moses | 1 | 50 |
| 49 | 183 | Rothberg-Zellermayer i Gomuliński | 2 | 02 |
| 50 | 43 | Forster Jakób | 4 | — |

**C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.**

Lwów, dnia 14. lutego 1905.

---

L. cz. Cg. I. 138/5 (3) [5374 3—3]

Przeciw Mikołajowi Link i Annie z Wyszyńskich Link z Łopatyna, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez spadkobierców śp. Kazimierza Stefana 2im Młodeckiego pozew o wykreślenie praw na dobrach Łopatyn wyk. hip. l. 446 ciężących w r. 1831 intabulowanych.

Na podstawie pozwu wyznacza się pierszą audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14. lipca 1905 o godz. 9 przed południem do tut. sądu biuro Nr. 12.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Linka i Anny z Wyszyńskich Link, ustanawia się p. dr. Alberta Epsteina, adw. w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mikołaja Linka i Annę z Wyszyńskich Linkowa w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 28. czerwca 1905.

---

L. cz. C. X. 201/5 (8) [5393 2—3]

Przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Racheli Feld zamężnej Gruber Heni Feld zamężnej Montjano i Jakóbowi Menkes tudzież towarzyszom, wniesiony został do sądu tutejszego przez dra Szymona Schaffa współwłaściciela realności pod lk. $355^2/_4$ pozew o rozdział wspólności realności pod lk. $355^2/_4$ we Lwowie objętej wykazem hipotecznym 318 II. Dzielnicy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 sierpnia 1905 o godz. 8 przed południem sala Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Pana dra Maksymiliana Frieda adwokata we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział X.

Lwów. dnia 1. lipca 1905.

---

L 8.743 (pr) [5460 1—3]

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie brodzkim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 11. sierpnia, dla grupy gmin miejskich na 14. sierpnia, dla grupy gmin najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 16. sierpnia, dla grupy większych posiadłości na 17. sierpnia br.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miej- i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie brodzkim, wybierają:

grupa większych posiadłości ośmiu (8) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu jednego (1) członka;

grupa miast i miasteczek ośmiu (8) członków, z tych miasto Brody sześciu (6) członków;

grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. lipca 1905.

---

L. cz. Cw. IV. 1720/5 i Cw. IV. 1721/5 (1) [5420]

Przeciw Izraelowi Reiberowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu niżej wymienionego przez Sarę Kahan pozwy o zapłacenie 3000 kor. i o zabezpieczenie 3000 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakaz zapłaty względnie zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p dr. Mieczysława Jabłońskiego, adw. we Lwowie kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3. lipca 1905.

---

L. cz. Z. 128/5 (52) [5416]

Ogłoszenie.

Jarosław. W nocy z 14. na 15. czerwca r. b. przytrzymane zostałe przez tutejszą policyę 2 konie, maści kasztanowatej, wysokości 165 cm., o ogonach niedawno obciętych nogach, płucach i oczach zdrowych, z których jeden silnej budowy liczący lat sześć na przedniej i tylnej prawej nodze nad kopytem biało znaczony, wartości 400 koron, drugi zaś średnio silnej budowy, liczący 5 lat, skłonny do narowienia się, wartości 320 kor. Konie te pochodzą najprawdopodobniej z kradzieży, właściciele ich dotąd nieznany. Śledztwo prowadzi c. k. sąd powiatowy w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jarosław, dnia 6. lipca 1905.

---

L. 2132. [5443]

Ogłoszenie.

C. k. Starostwo górnicze dla Galicyi i Wielkiego Księstwa krakowskiego podaje do wiadomości, że w myśl ministeryalnego rozporządzenia z dnia 1. czerwca 1897 Nr. 128 dz. u. p. zarządziło głosowanie na kandydatów na fachowych sędziów obywatelskich z zawodu górniczego do górniczego senatu dla Zachodniej Galicyi z Wielkiem Księstwem krakowskiem przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie.

Uprawnieni do głosowania posiadacze kopalń leżących w obrębie c. k. sądu krajowego, jako górniczego w Krakowie, oraz posiadacze hut, które są wpisane do księgi górniczej jako przynależność kopalniana, a wreszcie w myśl ustawy z dnia 31. grudnia 1893 Nr. 12 dz. u. p. e. x. 1894, ustanowieni i przez władzę górniczą uznani kierownicy ruchu przy górnictwie, stanowiący wszyscy razem jedno kolegium wyborcze, mają nadesłać do c. k. Starostwa górniczego swoje karty głosowania w terminie włącznie do 24. lipca 1905.

Ktoby z uprawnionych nie otrzymał potrzebnych do głosowania kart, ma się po nie jak najrychlej zgłosić do c. k. Starostwa górniczego.

Z c. k. Starostwa górniczego.

Kraków, dnia 30. czerwca 1905.

C. k. Starosta górniczy:
Wachtel w. r.

---

# Firmy.

L. cz. Eirm. 65/5 St. I. 313 [4684]

Ogłoszenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Trościaniec wielki.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Trościańcu wielkim, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 15. lutego 1905.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Staranie się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki przez: a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków, b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności, c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya (Zarząd): 1) Ks. Fryderyk Cywiński, proboszcz w Trościańcu wielkim jako przewodniczący, 2) Władysław Srokowski, kierownik szkoły w Trościańcu wielkim jako zastępca przewodniczącego, tudzież 3) Jan Sudal, 4) Jan Olender, 5) Augustyn Buczny, 6) Wojciech Szklanny i 7) Stanisław Półtorak, rolnicy w Trościańcu wielkim jako członkowie.

Podpis firmy: Pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia umieszcza się na tablicy przed lokalem spółki; ogłoszenie ma być wystawione na tablicy przez 14 dni, ogłoszenie walnego zgromadzenia winno być podanem do wiadomości członków przez rozesłanie cyrkularza, a w razie potrzeby będą ogłoszenia umieszczane w czasopiśmie wydawanem dla spółek przez krajowy Patronat.

Udział członków: Członkowie wpłacają do kasy spółki opłatę wstępną w wysokości 1 kor. i przynajmniej jeden udział w kwocie 10 kor.

Odpowiedzialność solidarna nieograniczona.

Data wpisu: 8 maja 1905.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 8. maja 1905.

---

L. cz. Firm. 619. (Sp. III. 321) [4760]

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firnmy: Lwów, ulica Grodecka l. 16.

Brzmienie firmy: „S. Winer i Ska po niemiecku „S. Winer & Conp.“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i przemysł drzewny.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1. maja 1905.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salamon Winer i Anna Winer.

Do zastępstwa spółki jest uprawniony tylko jawny spólnik Salamon Winer.

Podpis firmy: podpis Salamona Winera pod brzmieniem firmy.

Dzień wpisu: 25. maja 1905.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 25. maja 1905.

G. Zl. Firm. 315 5 [4868]

Löschung einer Firma.

Zu löschen ist im Register für Gesellschafts-Firma.

Sitz der Firma: Nowosielica bei Wygoda.

Firmawortlaut: „Tartak parowy i fabryka części składowych mebli giętych Fuchs i Freud“ (Dampfsäge und Fabrik ssiv gebogener Möbel Bestandteile Fuchs Freud).

Zweigniederlassung: „Wyrób mebli ych w Stanisławowie“ mit der Firma s & Freud.

Infolge Geschäftseinstellung.

Datum der Eintragung: 29. April 1905.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abtheilung II.

Stanislau, den 29. April 1905.

---

L. cz. Firm. 274/5 [4865]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 15. maja 1905 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że stowarzyszenie „Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe w Pruchniku, stow. zarejestrowane z ogr. poręką“ zawiązało się na podstawie statutu uchwalonego na zgromadzeniach 13. kwietnia i 4. maja 1905.

Celem stowarzyszenia jest dostarczanie członkom swoim kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu, przemyśle i rolnictwie w drodze wzajemnego kredytu.

Dyrektorami wybrano: 1. Meilecha Glanzberga, dzierżawcę dóbr zamieszkałego w Pruchniku. 2. Naftalego Schönbluma kupca zamieszkałego w Pruchniku, 3. Salomona Abenda kupca zamieszkałego w Pruchniku.

Do ważności zobowiązania wobec osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch dyrektorów.

Członkowie ręczą za wszelkie zobowiązania kwotą odpowiadającą trzy-krotnej wysokości deklarowanego udziału.

Wszystkie ogłoszenia towarzystwa uskuteczniają się pisemnie przez obwieszczenie w lokalu towarzystwa i przez publiczne afiszowanie w mieście Pruchniku.

Przemyśl, 31. maja 1905.

# Doniesienia prywatne.




**Okna, drzwi,**
**parkiety i posadzki deszczułkowe**
oraz wszelkie
**wyroby stolarskie budowlane**
jakoteż
**krzesła, stoliki ogrodowe i t. d.**
poleca
FABRYKA PAROWA
**Braci WCZELAK**
**we Lwowie.**


# Kolej lokalna Piła-Jaworzno.

# Ogłoszenie.

W myśl § 33 statutu podpisana Rada Zawiadowcza kolei lokalnej Piła-Jaworzno zwołuje niniejszem

## IV. Zwyczajne
## Walne Zgromadzenie

Tow. akcyjnego „Kolej lokalna Piła-Jaworzno“
**na dzień 19. sierpnia 1905 o godz. 11 przed poł.**
**w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.**

**Przedmiotem obrad będą:**

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1904.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1904.
3. Przeznaczenie nadwyżki czystego zysku z roku 1904.
4. Wybór 1 członka Rady zawiadowczej.
5. Wybór Komisyi rewizyjnej.
6. Zmiana statutu.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnem Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcyi, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub filii tegoż Banku w Krakowie.

Co do akcyi będących w posiadaniu Państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucyi finansowej, w której są przechowane te akcye.

Po złożeniu akcyi akcyonaryusze uprawnieni do głosu otrzymają razem z potwierdzeniem odbioru karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 26. czerwca 1905.

RADA ZAWIADOWCZA:

**Robert Doms,**
prezes.

(Przedruk nie będzie płacony).

# K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 1. Juli 1905 stattgehabten fünfundvierzigsten Ziehung der 4%igen 50-jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt wurden nachfolgende Nummern gezogen:

| á fl. 100 = K 200 | á fl. 500 = K 1000 | á fl. 1000 = K 2000 | | á fl. 10.000 = K 20.000 |
|---|---|---|---|---|
| 2501 | 1141—1143 | 480—481 | 10026—10030 | 63 |
| 2504—2506 | 1146—1147 | 483 | 10122—10123 | 67 |
| 2510 | 1150—1155 | 485 | 10125 | 243 |
| 2513—2514 | 1157—1160 | 489 | 10127—10129 | 373 |
| 2517 | 1541 | 2052—2055 | 10171—10179 | 404 |
| 2519 | | 2057—2060 | 15397 | 518 |
| 2524—2525 | | 2341—2343 | 18126 | 539 |
| 2527 | | 2345—2350 | 18261 | 620 |
| 2529 | | 2731 | 18816 | 1876 |
| 2532—2533 | | 2733—2734 | 21173 | 4571 |
| 2537—2539 | | 2736—2739 | 24471 | |
| 2545—2546 | | 3601—3604 | 26139 | |
| 2548—2549 | | 3606—3608 | 26197 | |
| 2551 | | 3610 | 28062 | |
| 2553 | | 3914—3917 | 31840 | |
| 2557 | | 3952—3954 | 32242 | |
| 2562—2565 | | 3981—3982 | 35358 | |
| 2569 | | 3984—3988 | 35621 | |
| 2571—2574 | | 4151—4153 | 35716 | |
| 2576—2578 | | 4155—4156 | 35801 | |
| 2580—2582 | | 4159—4160 | 36765 | |
| 2585—2586 | | 4392—4394 | 37960 | |
| 2588 | | 4397—4400 | 37979 | |
| 2591—2593 | | 4533 | 38209 | |
| 2596—2599 | | 4536 | 40451 | |
| 2702 | | 4540 | 40737 | |
| 2711—2712 | | 5091—5095 | 44666 | |
| 2715—2717 | | 5097—5098 | 48624 | |
| 2720—2721 | | 5100 | 53126 | |
| 2723 | | 5122 | 55557 | |
| 2729 | | 5125—5130 | 64037 | |
| 2731—2732 | | 5321—5324 | 65361 | |
| 2734—2736 | | 5326—5329 | 65920 | |
| 2745—2750 | | 5523 | 68245 | |
| 2753—2754 | | 5525—5527 | | |
| 2762 | | 5529 | | |
| 2764—2766 | | 5641 | | |
| 2771—2773 | | 5643 | | |
| 2775 | | 5645—5650 | | |
| 2791 | | 7161—7163 | | |
| 2793 | | 7169—7170 | | |
| 2796—2797 | | 7212—7215 | | |
| 6116 | | 7431—7433 | | |
| 6369 | | 7435—7438 | | |
| 9715 | | 7440 | | |
| 11312 | | 7901 | | |
| 11866 | | 7902 | | |
| 14825 | | 7961—7970 | | |
| 15772 | | 8828—8830 | | |
| 28595 | | 10021—10022 | | |

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%-ige 50-jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

**á fl. 100 = K 200:**

| | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 9 | 10 | 34 | 41 | 46 | 47 | 48 | 49 | 52 | 67 | 79 | 94 | 105 |
| 140 | 152 | 154 | 157 | 166 | 184 | 207 | 208 | 220 | 227 | 246 | 283 | 292 |
| 317 | 319 | 321 | 323 | 327 | 328 | 329 | 341 | 343 | 354 | 388 | 389 | 397 |
| 479 | 711 | 814 | 1033 | 1095 | 1384 | 1396 | 1507 | 1578 | 1629 | 1654 | 1655 | 1664 |
| 1672 | 1678 | 1686 | 1721 | 1725 | 1727 | 1736 | 1744 | 1745 | 1746 | 1748 | 1754 | 1759 |
| 1772 | 1773 | 1776 | 1795 | 1799 | 1805 | 1806 | 1807 | 1812 | 1829 | 1830 | 1831 | 1835 |
| 1841 | 1846 | 1856 | 1865 | 1873 | 1881 | 1898 | 1916 | 1922 | 1955 | 1988 | 1992 | 1993 |
| 2035 | 2042 | 2045 | 2049 | 2050 | 2053 | 2057 | 2058 | 2073 | 2075 | 2076 | 2080 | 2201 |
| 2218 | 2224 | 2229 | 2230 | 2231 | 2285 | 2312 | 2339 | 2441 | 2543 | 2616 | 2621 | 2656 |
| 2972 | 2973 | 3137 | 3226 | 3450 | 3452 | 3457 | 3470 | 3494 | 3497 | 3511 | 3516 | 3517 |
| 3520 | 3521 | 3534 | 3535 | 3540 | 3545 | 3547 | 3553 | 3559 | 3561 | 3576 | 3580 | 3581 |
| 3582 | 3599 | 3601 | 3625 | 3644 | 3659 | 3660 | 3661 | 3674 | 3692 | 3695 | 3701 | 3712 |
| 3722 | 3724 | 3746 | 3748 | 3759 | 3764 | 3766 | 3767 | 3779 | 3780 | 3794 | 3795 | 3796 |
| 3801 | 3802 | 3821 | 3825 | 3827 | 3852 | 3859 | 3875 | 3900 | 3901 | 3908 | 3917 | 3918 |
| 3938 | 3940 | 3942 | 3944 | 3960 | 3988 | 4006 | 4010 | 4018 | 4022 | 4052 | 4053 | 4055 |
| 4058 | 4059 | 4060 | 4061 | 4063 | 4064 | 4065 | 4067 | 4073 | 4105 | 4113 | 4114 | 4120 |
| 4122 | 4131 | 4132 | 4134 | 4135 | 4136 | 4137 | 4138 | 4141 | 4146 | 4148 | 4158 | 4181 |
| 4189 | 4197 | 4201 | 4219 | 4220 | 4221 | 4222 | 4223 | 4237 | 4238 | 4240 | 4244 | 4247 |
| 4253 | 4283 | 4285 | 4295 | 4298 | 4301 | 4303 | 4305 | 4307 | 4310 | 4315 | 4316 | 4318 |
| 4328 | 4330 | 4364 | 4367 | 4368 | 4369 | 4375 | 4380 | 4383 | 4386 | 4390 | 4406 | 4410 |
| 4412 | 4422 | 4424 | 4427 | 4430 | 4433 | 4443 | 4459 | 4461 | 4462 | 4495 | 4502 | 4513 |
| 4514 | 4622 | 4749 | 4763 | 4764 | 4766 | 4776 | 4785 | 4793 | 4797 | 4820 | 4835 | 4836 |
| 4838 | 6583 | 6901 | 8513 | 9807 | 12284 | 15056 | 15363 | 21425 | 21746 | 23354 | 239302 | 5478 |
| 26441 | 26992 | 31455 | 32356 | 33623. | | | | | | | | |

**á fl. 500 = K 1000:**

| | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 21 | 31 | 42 | 49 | 51 | 55 | 58 | 64 | 66 | 73 | 78 | 88 | 90 |
| 112 | 114 | 122 | 123 | 128 | 140 | 142 | 145 | 159 | 167 | 176 | 185 | 199 |
| 200 | 208 | 212 | 214 | 222 | 223 | 227 | 283 | 295 | 320 | 479 | 482 | 484 |
| 500 | 517 | 520 | 528 | 531 | 532 | 562 | 565 | 568 | 572 | 575 | 577 | 585 |
| 589 | 593 | 597 | 609 | 610 | 611 | 620 | 647 | 682 | 687 | 690 | 695 | 711 |
| 713 | 738 | 744 | 762 | 768 | 779 | 782 | 785 | 790 | 792 | 803 | 819 | 820 |
| 821 | 824 | 825 | 826 | 827 | 831 | 841 | 844 | 847 | 853 | 856 | 873 | 887 |
| 903 | 924 | 925 | 938 | 947 | 995 | 1049 | 1103 | 1106 | 1107 | 1111 | 1112 | 9406. |

**á fl. 1000 = K 2000:**

| | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 41 | 45 | 53 | 146 | 154 | 156 | 160 |
| 162 | 165 | 170 | 171 | 321 | 334 | 335 | 336 | 337 | 338 | 340 | 1309 | 1312 |
| 1313 | 1317 | 1371 | 1382 | 1383 | 1384 | 1385 | 1386 | 1387 | 1389 | 1390 | 1391 | 1392 |
| 1396 | 1398 | 1399 | 1400 | 1439 | 1440 | 1442 | 1443 | 1444 | 1445 | 1446 | 1447 | 1448 |
| 1450 | 1451 | 1457 | 1459 | 1460 | 1461 | 1464 | 1465 | 1466 | 1467 | 1488 | 1489 | 1490 |
| 1496 | 1504 | 1513 | 1515 | 1546 | 1561 | 1562 | 1600 | 1628 | 1629 | 1636 | 1671 | 1685 |
| 1691 | 1698 | 1701 | 1783 | 1784 | 1793 | 1797 | 1798 | 1799 | 1851 | 2022 | 2165 | 2169 |
| 2249 | 2440 | 2532 | 2911 | 2983 | 2984 | 2985 | 2991 | 3477 | 4321 | 4384 | 4467 | 4552 |
| 4573 | 4574 | 4651 | 4697 | 4842 | 4844 | 5560 | 5626 | 5694 | 5695 | 5700 | 5967 | 6208 |
| 6210 | 6212 | 6308 | 6309 | 6312 | 6321 | 6322 | 6340 | 6341 | 6343 | 6344 | 6345 | 6399 |
| 6401 | 6449 | 6460 | 6467 | 6475 | 6476 | 6478 | 6483 | 6495 | 6604 | 6605 | 6689 | 6696 |
| 6701 | 6738 | 6739 | 6744 | 6745 | 6786 | 6803 | 6805 | 6886 | 6887 | 6888 | 6901 | 6902 |
| 6903 | 6907 | 6908 | 7014 | 7015 | 7016 | 7102 | 7154 | 7449 | 7653 | 8016 | 8020 | 8207 |
| 8217 | 8219 | 8223 | 8252 | 8253 | 8254 | 8305 | 8306 | 8316 | 8332 | 8333 | 8337 | 8418 |
| 8533 | 8573 | 9277 | 9330 | 9566 | 9659 | 9660 | 9661 | 9662 | 9663 | 9716 | 9717 | 9718 |
| 9772 | 9773 | 9774 | 9775 | 9806 | 9824 | 9866 | 9867 | 9869 | 9870 | 9871 | 9972 | 9986 |
| 9990 | 10365 | 10847 | 10848 | 10849 | 10850 | 10879 | 10894 | 10896 | 10952 | 11024 | 11026 | 11028 |
| 11031 | 11035 | 11043 | 11068 | 13217 | 20548 | 23943 | 26649 | 34737 | 42262 | 46933 | 50141 | 51941 |
| 53430 | 56818 | 67201 | 68938 | 69878 | 70963 | 71912. | | | | | | |

**á fl. 10.000 = K 20.000:**

8

## Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników **lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc.,** czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

przyjmuje

**Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO**

**we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.**

**Kosztorysy gratis.**







## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.


### Tego jeszcze nie było!

Numery **„Lotnych Listków“** z I półrocza wraz z początkiem illustrowanej powieści otrzyma **bezpłatnie odwrotną pocztą** każdy kto pod adresem: Redakcya „Lotnych Listków“ Lwów, nadeszle zawczasu prenumeratę na II półrocze albo też 1 kor. kwartalnie na próbę

### Żądajcie darmo

i opłatnie, obszerny cennik krajowych wyrobów tkackich na rok 1905 płócien domowych, web czysto lnianych, bielizny stołowej, ręczników, dym, chustek do nosa i t. p. wyrobów pierwszej jakości — ceny niskie. Adres: **M. Gonet tkacz w Korczynie.**

### „Tęcza“

Pierwszy krajowy Zakład światłodruków

**Michała Polaskiego**

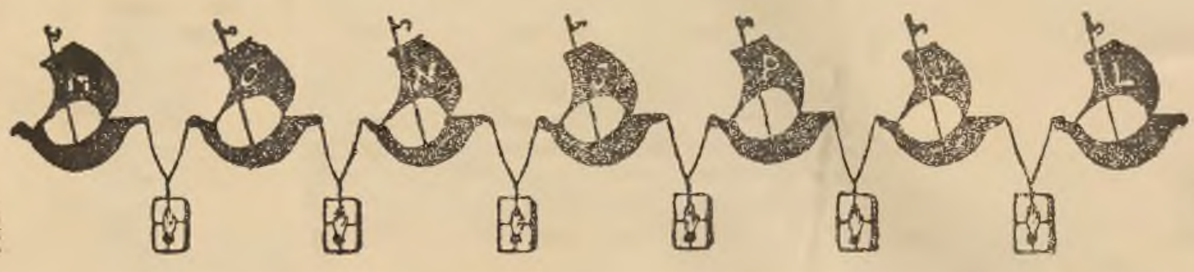
**Lwów, ul. Mickiewicza l. 22.**

wykonuje Fotografię, Fotodruk i Negrografię, zestawia kompletne operaty techniczne dla władz i przedsiębiorstw, sporządza z nadesłanych fotografij karty pocztowe, portrety, powiększenia i t. p. szybko i po nader umiarkowanych cenach.

Wyrób i główny skład **ilustrowanych kart pocztowych.**

(Przeszło 1000 wzorów na składzie).





# HERBATA z RĄCZKĄ

Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do

**Magazynu Juliusza Grossego**

**w Krakowie, Rynek.**

### Do smażenia

wielkie wybrane **wiśnie hiszpańskie**, wielkie **morele** opakowane najstaranniej w 5-kilogramowych koszach pocztowych wysyła po kor. 3·60 franko

**A. HOFFMANN, Nyíregyháza, Węgry.**

**3 pokoje, kuchnia, przedpokój w parterze od 1. sierpnia do wynajęcia, ul. Zyblikiewicza 37.**

### Tapety
**i dekoracye na każdą cenę**

wzory wysyła opłatnie

**W. ADAMSKI**

**Lwów,**

**ul. Akademicka 2 i ul. Sobieskiego 4.**

## Lwowska fabryka chemiczna „TLEN“

**Lwów-Zamarstynów**

wyrabia i poleca:

**Mydła toaletowe** od najtańszych do najwykwintniejszych nieustępujące mydłom zagranicznym.
**Perfumy** z naturalnych wyciągów kwiatowych.
**Woda kolońska** zwykła kwiatowa i angielska.
**Pudr „Eunice“** w 3 kolorach.
**Atrament** kancelaryjny.
**Atrament** kolorowy.
**Farby** do stampilij.
**Guma** do klejenia.
**Płyn** do wywabiania plam.
**Srodki opatrunkowe.**
**Kąpiele** z kwasem węglanym a la Nauheim.
**Kąpiele** balsamiczne borowinowe.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych aptekach, drogueryach i sklepach galanteryjnych.
Prospekty i cenniki franco i gratis.

## Za trzy korony franco

(cena księgarska **siedm** koron)

wysyłamy dziesięć różnych tomów

**„Biblioteki Nowości“**

Adres: Biuro dzienników, we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.


L. 5550.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Franciszkowi Miczka kapitał 17.881 kor. 21 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 10.000 złr. a. w. na hipotece dóbr Mały Dwór z przyl. Zarzyce whl. 464 urzędu hipotecznego c. k Sądu obwodowego w Tarnowie objętych w powiecie Dąbrowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 30. czerwca 1905 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Franciszka Miczka jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.**

We Lwowie, dnia 5. lipca 1905.

L. 8637.

## Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów p. Iwanowi Tryniakowi kapitał 26.536 kor. 72 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 22.500 złr. a. w. na hipotece dóbr Mołodylów whl. 456 urzędu hipotecznego c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie objętych, w powiecie Tłumackim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Iwana Tryniaka jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

**Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.**

We Lwowie, dnia 28 czerwca 1905.


Nowość! Nowość!

## Kawa palona

z własnego parowego palenia **codziennie świeżo palona!**

KAWA PALONA ściśle podług zasad **hygieny**, zapomocą **gorącego powietrza** — znakomita w smaku i aromacie — codzień świeżo palona!

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pół kilo kawy palonej Melange | Nr. I. | — zł. | 70 ct. |
| | Nr. II. | — zł. | 90 ct. |
| | Nr. III. | 1 zł. | 10 ct. |
| | Nr. IV. | 1 zł. | 20 ct. |
| Melange cesarska | Nr. V. | 1 zł. | 40 ct. |

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: **zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność,** z tej przyczyny znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, ½, ¼ i ⅕ kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA**

**we Lwowie,**

ulica Teatralna l. 3, naprzeciw Katedry.

**Tylko krótki czas!**



**Nigdy jeszcze nie było po tej cenie!**

**Ozdoba każdego pokoju!** — Przy zwinięciu fabryki udało mi się nabyć tanio 8000 dywanów ściennych i 11.000 dywanów przed łóżka, tak, że jestem w możności sprzedawać wspaniały **dywan ścienny** (z chenille) po obydwóch stronach jednaki, o pięknych trwałych barwach **100 cmt. szeroki, 200 cmt. długi,** o powabnych deseniach: lew, sarny, pawie, łabędzie, jelenie, kwiaty etc. **po zł. 2·50 za zaliczką.** Szczególnie polecą się gdzie jest wilgotne mieszkanie, gdyż dywany te są grube i nie przepuszczają wilgoci. **Piękne dywaniki przed łóżka, tylko po 70 ct. za sztukę. Pierwszy morawski dom wysyłający towary**

**JULIUSZ HOITASCH Göding, Nr. 70, Morawa.**

Setki podziękowań i obstalunków otrzymuję. — Jeśli się nie nadaje, przyjmuje się napowrót bez trudności i zwraca pieniądze.


Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.